



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
23
MARCA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 56 (14854)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Mimo protestu wiernych podpisano akt przekazania obrazu Miłosierdzia Bożego Kurii Wileńskiej...

„Miłosierdzie” w żywym łańcuchu

Wczoraj w kościele pw. Ducha Świętego w samo południe, mimo protestów wiernych, doszło do podpisania aktu przekazania obrazu Miłosierdzia Bożego Kurii Wileńskiej. Podpisanie odbyło się w zakrystii, bowiem wierni okrzykami Miłosierdzia Bożego, kładli się krzyżem i w ten sposób nie dopuścili biskupa Juozasa Tunaitisa i proboszcza Mirosława Grabowskiego do publicznego podpisania aktu przed ołtarzem Miłosierdzia Bożego.

O godz. 10.00 odbyła się w Kurii Wileńskiej przy zamkniętych drzwiach prawie dwugodzinna rozmowa Jego Eminencji kardynała Audrysa Juozasa Bačkisa z proboszczem parafii pw. Ducha Świętego ks. Mirosławem Grabowskim oraz członkami rady kościelnej tejże parafii.

Nieco później do Kurii przybyła delegacja działaczy społeczności polskiej prawie z ośmioma tysiącami podpisów wiernych z prośbą o niezabieranie obrazu z kościoła poddominikańskiego. Jak twierdzą delegaci, byli oni uprzednio umówieni z kardynałem na audiencję. Jednak z niewiadomych przyczyn kardynał delegacji nie przyjął. Sekretarz zarządu ZPL Edward Trusewicz oraz dyrektor szkoły w Egliszkach Zbigniew Czech przekazali podpisy na ręce sekretarki



Tłum wiernych okrzykami obraz, by nie przepuścić biskupa

Fot. Marian Paluszkiwicz

Kurii siostry Aldony. Po kilkunastu minutach przedstawiciele społeczności polskiej w imieniu kardynała przyjął wikary Kurii, dziekan, prałat Kęstutis Latoża. Jak poinformował

zebranych, o przeniesieniu obrazu Stolica Apostolska jest poinformowana i w specjalnym liście do Kurii nie wyraziła sprzeciwu, a więc dała swoje przyzwolenie.

— Lada dzień z pewnością nadejdzie w tej sprawie oficjalnie pismo-pozwolenie — zapewniał wikary Kurii.

(Dokończenie na str. 3)

Otwarcie Konsulatu Honorowego w Kłajpedzie

Nowe okno Polski na świat

20 marca w Kłajpedzie został otwarty Konsulat Honorowy Rzeczypospolitej Polskiej, który obecny ambasador Polski na Litwie Jerzy Bahr nazwał nowym oknem Polski na świat. Licznie zgromadzeni dostojni goście obu krajów otwarcie konsulatu określili jako nowy etap stosunków pomiędzy Litwą a Polską.

Uroczystość otwarcia konsulatu w Kłajpedzie swą obecnością zaszczytlił ambasador nadzwyczajny i pełnomocny RP na Litwie Jerzy Bahr, konsul generalny RP w Wilnie Stanisław Cygnarowski, posłowie na Sejm RL, przedstawiciele korpusu konsularno-dyplomatycznego obu krajów, mer Kłajpedy Rimantas Taraškevičius, merowie miast regionu kłajpedzkiego, przedstawiciele polskich miast — Warszawy, Szczecina, Gdańska, Gdyni i Tczewa. Ceremonię otwarcia konsulatu poprzedziło wystąpienie orkiestry wojskowej, która wszystkich zebranych wprowadziła w szczególności nastrój oczekiwa-

nia na wydarzenie, które już w najbliższej przyszłości będzie miało swój wpływ na rozwój partnerstwa strategicznego Litwy i Polski.

Po wysłuchaniu w skupieniu hymnów obu krajów konsul honorowy Rzeczypospolitej Polskiej w Kłajpedzie Tadeusz Macioł serdecznie przywitał wszystkich zebranych.

— Jest mi niezmiernie miło, że w tym tak bardzo ważnym dla mnie i dla obu naszych krajów dniu zebrało się tak liczne grono przyjaciół. Jestem przekonany, że otwarcie Konsulatu Honorowego w Kłajpedzie zapoczątkuje nowy etap w rozwoju stosunków gospodarczych Polski i Litwy, Kłajpedy i regionu kłajpedzkiego. Dziękując za tak liczne przybycie miłych gości, mam nadzieję na owocną przyszłą współpracę ze wszystkimi tymi, komu leży na sercu dobro i rozwój dobrosąsiedzkiej współpracy — powiedział konsul honorowy.

(Dokończenie na str. 2)

Posiedzenie polsko-litewskiej komisji rządowej

Bez zgody co do nazwisk

Nie sprawdzili się wcześniej podawane nieoficjalne informacje, iż w ubiegłym tygodniu, na posiedzeniu polsko-litewskiej komisji rządowej do spraw mniejszości narodowych w Warszawie osiągnięto porozumienie co do pisowni polskich nazwisk w litewskich dowodach osobistych.

Jak powiedział wczoraj „Kuriero- wi” po powrocie z Warszawy dyrektor generalny Departamentu ds. Mniejszości Narodowych i Wychoźstwa przy rządzie Litwy Antanas Petrauskas, który przewodniczył litewskiej delegacji rządowej na posiedzeniu polsko-litewskiej komisji rządowej, mimo że nie osiągnięto porozumienia w sprawie pisowni polskich nazwisk w litewskich dowodach osobistych, rozmowy odbywały się na „dobrym europejskim poziomie”.

— Dyskutowaliśmy nad kwestią pisowni nazwisk. Jak na razie nie udało się osiągnąć porozumienia w tej sprawie. Strona polska nie zgo-

dziła się na naszą propozycję, aby w dowodzie obok litewskiej wersji polskiego nazwiska była pisana pełna jego polska wersja ze wszystkimi obowiązującymi w polskiej gramatyce znakami diakrytycznymi. Aby rozwiązać wreszcie ten trudny problem, została powołana specjalna grupa robocza, która opracuje propozycje, które byłyby do przyjęcia obydwu stronom — powiedział Antanas Petrauskas.

Osiągnięto porozumienie w sprawie rozstrzygnięcia niektórych problemów litewskiej oświaty w Polsce. W Sejnach za polskie, litewskie i być może europejskie pieniądze zostanie zbudowana litewska szkoła oraz przedszkole. Omówione zostały również sprawy polskiej oświaty na Litwie. Litwa obiecała, że zwiększy finansowanie drukowania polskich podręczników. Poruszono drażliwe kwestie „koszyczka ucznia” i egzaminów. Obiecano również nie zmieniać dotychczasowej sieci polskich szkół na Litwie.

Robert Mickiewicz

W NUMERZE

Praworządność — 5

Brutalni i źli

Po tragicznych wydarzeniach w szkole średniej w Kownie, przedstawiciele policji i dyrektorzy szkół naszego kraju poważnie się zastanowili nad problemem agresji wśród dorastającej młodzieży.

Kultura — 6

Cztery prezentacje poetyckie

W niedzielny wieczór w Domu Kultury Polskiej czterech wileńskich twórców — Apolonia Skakowska, Aleksander Sokołowski, Aleksander Śnieżko i Romuald Ławrynowicz — zaprezentowało tomiki poetyckie.

Stolica — 7

Usługi socjalne w Wilnie

Jedną z priorytetowych dziedzin Samorządu m. Wilna, przewidzianych w strategicznym planie działalności na lata 2004-2006, jest świadczenie pomocy socjalnej i usług dla mieszkańców stolicy.

Listy — 8

Zimowisko z „gdańską ósemką” w górach



Zwiedziliśmy słynny Wawel, gdzie nie omieszkaliśmy skorzystać z okazji dotknięcia serca dzwonu Zygmunta i wypowiedzenia w myślach najskrytszego marzenia — jak nakazuje tradycja.

Sentencja

Czy jest litość w świecie?
Piękno — tak, sens — tak.
Ale litość?

WASILIJ ROZANOW



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Bomby w walizce nie było

Na ławce w pobliżu Urzędu Prezydenta w poniedziałek w nocy znaleziono podejrzaną walizkę. Wezwani pracownicy służb specjalnych materiałów wybuchowych w walizce nie stwierdzili.

Jak informuje Departament Policji, brązowa walizka z kodowym zamkiem została znaleziona około 3 godz. w nocy na ławce przy ul. L. Stuokos-Gucevičiaus. Strzegący Urzędu Prezydenta funkcjonariusze Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego podejrzewali obecność w walizce materiałów wybuchowych. Przybyli saperzy ustalili, że znalezisko nie jest niebezpieczne — w walizce były różne dokumenty i przedmioty osobiste.

Dwuwładza u chadeków

Obradująca w sobotę w Kownie konferencja Litewskiej Partii Chrześcijańskich Demokratów na nowego przewodniczącego partii wybrała mera rejonu malackiego Valentinas Stundysa. Tymczasem dotychczasowy jej lider Kazys Bobelis wątpi w prawomocność wyborów i nadal się uważa za przywódcę chadecji.

Wczoraj telefonicznie oświadczył o tym Bobelis, obecnie uczestniczący w międzynarodowej konferencji w Berlinie. „Nadal się uważam za przewodniczącego partii, zanim wyjaśnione zostaną wszystkie okoliczności i przekażą obowiązki legalnie wybranemu przewodniczącemu” — powiedział Bobelis, wyrażając wątpliwość co do prawomocności wyborów. Ostateczną decyzję obiecał podjąć pod koniec tego tygodnia, po powrocie z zagranicy.

Zagrożenia nie ma, ale...

Przewodniczący sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Alvydas Sadeckas twierdzi, że zagrożenie terrorystyczne dla Litwy nie wzrosło, ale wzywa rząd do podjęcia dodatkowych kroków prewencyjnych.

„Nic nie wskazuje na to, że zagrożenie terrorystyczne wzrosło, ale w obliczu globalnego zagrożenia powinniśmy zastosować adekwatne środki” — powiedział on dziennikarzom po posiedzeniu Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony, na którym była mowa o realizacji programu walki z terroryzmem. Zdaniem Sadeckasa, przewidziane w programie środki „są realizowane dość dobrze”, ale komitet proponuje jeszcze rządowi dodatkowe kroki.

Konserwatyści nie chcą Uspaskicha

Opozycyjny Związek Ojczyzny (ZO) oświadczył, że zrobi wszystko, aby szef populistycznej Partii Pracy Wiktor Uspaskich nie został premierem.

„ZO zrobi wszystko, aby Uspaskich nie zajął stanowiska premiera. Wystarczy już jednej hańby — prezydenta Paksasa” — wczoraj na konferencji prasowej w Sejmie powiedział członek frakcji Związku Ojczyzny — konserwatystów Andrius Kubilius. Na zjeździe Partii Pracy, który się odbył podczas weekendu, Uspaskich oświadczył, że partia podczas jesiennych wyborów do Sejmu jest gotowa do przejęcia władzy.

Praca w porcie wraca do normy

Wczoraj, po niedzielnej burzy na wybrzeżu, port Kłajpedzki i przeprawa w Smiltynė działały bez zakłóceń.

Kapitan portu Viktoras Lukoševičius powiedział, że w poniedziałek port działał sprawnie. Niedzielną burza zakłóciła również ruch promów między Kłajpedą a Smiltynė. Jak poinformowali pracownicy przeprawy promowej, w niedzielę na starej przeprawie promy zaczęły kursować dopiero od godz. 17.30, a na nowej kursowały według możliwości. W poniedziałek przeprawa w Smiltynė działała sprawnie i zgodnie z harmonogramem. Synoptycy jutro znów przewidują silny wiatr.

BNS

Sąd zobowiązał Departament Migracji do ponownego rozpatrzenia prośby Borisowa

„Pochopna decyzja Departamentu”

Wileński Okręgowy Sąd Administracyjny zobowiązał wczoraj Departament Migracji do ponownego rozpatrzenia prośby Jurija Borisowa o zezwolenie na stałe zamieszkania na Litwie. Sąd skonstatował, że Departament Migracji decyzję o wydaleniu Borisowa podjął pochopnie.

„Jeszcze istnieje sprawiedliwość na Litwie” — powiedział Borisow po ogłoszeniu werdyktu sądowego. Tę uchwałę sądu strony mogą jeszcze zaskarżyć przed Głównym Sądem Administracyjnym Litwy. Decyzja tego sądu będzie ostateczna i nieodwoalna.

Na propozycję Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego De-

partament Migracji na okres jednego roku wpisał Borisowa na listę osób niepożądanych i postanowił wydaląc z Litwy.

9 stycznia Departament Migracji postanowił przedsiębiorcę, który stracił obywatelstwo litewskie zgodnie z decyzją Sądu Konstytucyjnego wydaląc z Litwy do Rosji, nie dać zezwolenia na stały pobyt na Litwie oraz anulować dane deklarowania miejsca zamieszkania Borisowa przy stołecznej ulicy Vytauto.

Zgodnie z ustawą o sytuacji prawnej obcokrajowców, tę decyzję Departamentu Migracji Borisow zaskarżył w Wileńskim Okręgowym Sądzie Administracyjnym.

Po utracie obywatelstwa litew-

skiego obywatel Rosji Borisow prosił sąd o odwołanie, w jego przekonaniu, niezgodnej z prawem i nieuzasadnionej decyzji Departamentu Migracji o wydaleniu go z Litwy.

Jak twierdzi adwokat Borisowa Adomas Liutvinskas, decyzja Departamentu Migracji jest sprzeczna z konwencjami międzynarodowymi, Europejską Konwencją Praw Człowieka i Podstawowych Swobód, jak też innymi aktami prawnymi.

Sąd Konstytucyjny w grudniu ub. roku skonstatował, że dekret prezydenta o nadaniu w trybie wyjątkowym obywatelstwa Litwy Borisowowi, który jest obywatelem Rosji, koliduje z Konstytucją i ustawą o obywatelstwie. BNS

Otwarcie Konsulatu Honorowego w Kłajpedzie

Nowe okno Polski na świat

(Dokończenie ze str. 1)

Symboliczne sąsiedztwo

Ambasador RP na Litwie Jerzy Bahr zaznaczył, że przybył na ceremonię otwarcia konsulatu z uczuciem głębokiej satysfakcji i radości, ponieważ tu i teraz otwiera się nowe okno Polski na świat, w tym miejscu nad Bałtykiem, które staje się coraz ważniejsze i coraz bardziej wyraziste na mapie Europy.

— Władze RP traktują stosunki z odrodzoną Litwą z najwyższą uwagą, życzliwością, atencją. Byliśmy z wami w dniach obłężenia parlamentu w Wilnie. Za kilka tygodni świętować będziemy dziesięciolecie Traktatu o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy między Polską i Litwą. Te kontakty są coraz wszechstronniejsze i bogatsze w treści. Na tym tle dostrzegaliśmy potrzebę zaznaczenia oficjalnej obecności Polski w Kłajpedzie, coraz żywszy jest bowiem jej rozwój, otwierają się i dla niej nowe możliwości z chwilą wejścia naszych krajów do Unii Europejskiej, wydarzenia naprawdę epokowego. Pragniemy również otoczyć opieką Polaków, którzy mieszkają tutaj lub znajdują się tu w mieście na litewskim wybrzeżu. Władze Polski wierzą, że w osobie pana konsula znalazły kogoś, kto z kompetencją i zaangażowaniem podejmie trud przybliżenia obu naszych krajów poprzez Kłajpedę dla dobra Polski i Litwy — powiedział ambasador RP.

Pomieszczenia Konsulatu Honorowego Polski znajdują się pod wspólnym dachem z Konsulatem Honorowym Ukrainy. Zdaniem ambasadora, to sąsiedztwo jest głęboko symboliczne.

Droga do Europy i NATO przez Warszawę

Ambasador RP zwrócił się do zebranych też w języku litewskim, chcąc, aby słowa podziękowania dźwięczały również w języku gospodarzy tego miasta, podkreślając znaczenie w rozwoju naszego kraju tzw. Małej Litwy, która duchem zawsze była wielka.

— Jesteśmy dumni, że odtąd



Ambasador RP zwrócił się do zebranych też w języku litewskim, chcąc, aby słowa podziękowania dźwięczały również w języku gospodarzy tego miasta
Fot. Zbigniew Markowicz

w jej rozwoju choćby w minimalnym stopniu będzie miejsce dla oficjalnego przedstawicielstwa Rzeczypospolitej Polskiej. Przyjmijcie nas i włączcie w topografię miasta tak jak przyjmuje się przyjaciela i sojusznika. W nowej Europie uczmy się też nowej współpracy z fantazją i uporem ludzi morza oraz z wiarą, że idziemy w dobrym kierunku — powiedział na zakończenie ambasador RP na Litwie Jerzy Bahr.

Obecny na ceremonii otwarcia konsulatu poseł na Sejm Wacław Stankiewicz zaznaczył ważną rolę Polski, od zawsze popierającej dążenia Litwy.

— Zawsze twierdziłem i jeszcze niejednokrotnie stwierdzę w przyszłości, że Polska udzielała i udziela nam skutecznej pomocy, a nasza droga do Europy i NATO wiodła i wiedzie przez Warszawę — powiedział poseł na Sejm RL.

Rimas Taraškevičius, mer Kłajpedy, podkreślił, że Konsulat Honorowy Rzeczypospolitej Polskiej jest już piątym konsulem honorowym w Kłajpedzie. Odpowiadając na zachętę ambasadora przyjęcia konsulatu do wspólnej rodziny, stwierdził, że Polacy mieszkający w Kłajpedzie i regionie kłajpedzkim od dawno są przyjęci do wspólnej rodziny i pracujący w Kłajpedzie od ponad 10 lat Tadeusz Macioł, jest człowiekiem znanym i szanowanym przez społeczność Kłajpedy.

— W Polsce zamieszkuje wielu naszych przyjaciół, mamy podpisa-

ne umowy o współpracy między kilkoma polskimi miastami, mamy nadzieję, że dzięki konsulowi honorowemu poszerzy się nasza rodzina przyjaciół w Polsce — zaznaczył mer Kłajpedy.

Pod wspólnym dachem z Ukrainą

— Otwarcie Konsulatu Honorowego RP, naszego sąsiada, dużego państwa europejskiego świadczy o znaczeniu Kłajpedy jako miasta portowego. Miło, że konsulat polski będzie pracował obok Konsulatu Honorowego Ukrainy. Myślę, że nie są to częste wypadki w historii, a może nawet jedyny wypadek takiego bliskiego sąsiedztwa konsulatów honorowych obu krajów w Europie — powiedział Rimantas Stonys, konsul honorowy Ukrainy w Kłajpedzie. Po złożeniu życzeń ambasador RP Jerzy Bahr oraz konsul honorowy Tadeusz Macioł przecięli symboliczną wstęgę. Książdz dziekan Vladas Gedgaudas wyświęcił pomieszczenia Konsulatu Honorowego. Chwilę później wszyscy zebrani mogli obejrzeć bardzo przytulne pomieszczenia konsulatu, jeszcze pachnące farbami. Konsulat będzie czynny przez trzy dni w tygodniu — od poniedziałku do środy w godzinach od 9.00 do 13.00. Funkcje administratora będzie pełniła małżonka konsula honorowego pani Halina Wilczewska-Macioł.

Alina Sobolewska

KURIER
WILEŃSKI

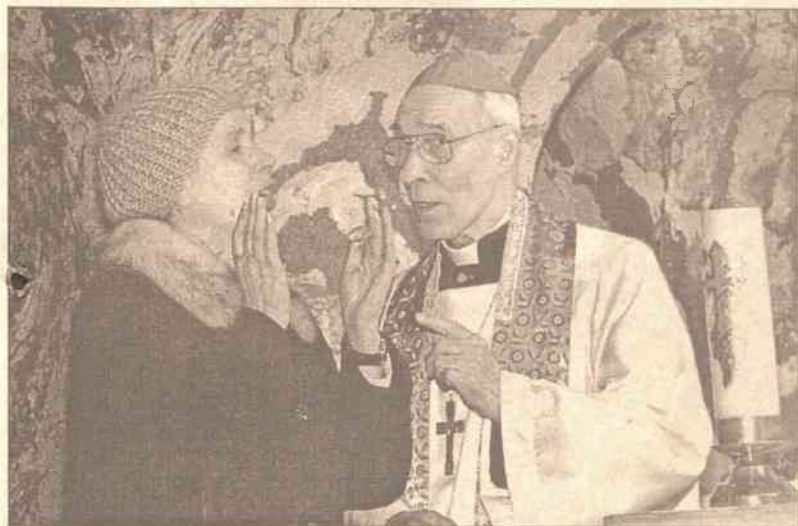
Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Waleria Dunowska (sport@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwileński.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter
Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk
Sekretariat: Wanda Zajęczkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ "Vilnijos žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

Mimo protestu wiernych podpisano akt przekazania obrazu Miłosierdzia Bożego Kurii Wileńskiej...

„Miłosierdzie” w żywym łańcuchu



Jedna z parafianek prosi biskupa nie zabierać obrazu

(Dokończenie ze str. 1)
Po wysłuchaniu motywacji Edwarda Trusewicza, innych przedstawicieli społeczeństwa polskiego, ks. Kęstutis Latoża prosił zebranych: „Nie upolityczniajmy tej sprawy, bo jest ona wyłącznie religijna. Zupełnie niepotrzebnie było skierowane pismo do Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Ministerstwa Kultury RL. Tego rodzaju sprawy należy rozwiązywać na szczeblu kościelnym. Ofiarujmy wszystko Miłosierdziu Bożemu i św. Faustynie, a Oni to rozwiążą”.

Ostatnia Msza z Jezusem Miłosiernym

W niedzielę odbyła się dziękczynna Msza św. w wypełnionym po brzegi kościele pw. Ducha Świętego za otrzymane przez lata łaski Miłosierdzia Bożego. Niektórzy żegnali, rozżaleni krzywdzącą — ich zdaniem — decyzją władz kościelnych, wzięli udział w Mszy św. „jako w ostatniej Mszy z Chrystusem Miłosiernym”. Na twarzach ludzi malował się smutek i głębokie skupienie. Wielu cicho ocierało łzy...

— Panie, zmiłuj się nad nami! Jezus, ufam Tobie! — wołał rozmodlony lud.

W homilii ksiądz profesor Lu-

cjan Balter z Polski opowiedział o trudnej historii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, który to był prześladowany, a nawet więziony.

— Możliwe, że Bóg miał właśnie takie zamiary. Nie wiemy, jakie zamiary ma Bóg wobec obrazu Miłosierdzia Bożego, ale wierzymy, że uczyni tak, by było jak najlepiej. Bądź więc wola Twoja! — wołał ksiądz Lucjan.

Po nabożeństwie ludzie jeszcze długo nie rozchodzili się i trwali w gorącej modlitwie. Wielu z nich pozostało na nocne czuwanie w obawie przed potajemnym wyniesieniem oryginału obrazu, do czego — zdaniem wiernych — omal nie doszło w piątek. Wówczas to do kościoła nieoczekiwanie przybył wikary Kurii z jeszcze jedną osobą, by „zapoznać się z sytuacją”. Podobno na ulicy na sygnal czekali robotnicy w mikrobusie...

„Sprzedaliście Chrystusa”

Wczoraj od rana kościół był pełen ludzi, którzy przyszli na zapowiadaną na godz. 12 ceremonię podpisania aktu przekazania obrazu. Gdy do kościoła wszedł proboszcz Mirosław Grabowski, biskup Juozas Tunaitis oraz wikary kardynała Kęstutis Latoża,



Księża Eduardas Kirstukas i Wacław Wołodkowicz nawołują ludzi do zachowania spokoju i powagi jaka przystoi w kościele

w 300-osobowym tłumie zawrzało! By nie dopuścić do ołtarza Miłosierdzia Bożego biskupa i proboszcza, żywym łańcuchem otoczono ołtarz Miłosierdzia Bożego.

Początkowo biskup, by uspokoić wiernych, powiedział, że obraz uroczystie z procesją i pełnym szacunkiem będzie przeniesiony 18 kwietnia na uroczystość Miłosierdzia Bożego. Wówczas ludzie mu przerwali klaskając w dłonie oraz skandując: „Nie oddamy obrazu!”. Zebranych nie mógł także uspokoić proboszcz. Wierni atakowali balustradę, całowali księży po rękach, by nie dopuścili do podpisania, wołając: „Ojczy, nie podpisuj, zginiemy razem z tobą!”. W kościele zrobiła się już szamotanina, wygrażano biskupowi i kardynałowi, było kilka przepychanek.

Kobiety płakały i zażywały leki. Kościelni i księża ledwo mogli zatrzymać tłum, który chciał dostać się do zakrystii i przeszkodzić



W niedzielę odbyła się dziękczynna Msza św. w wypełnionym po brzegi kościele pw. Ducha Świętego

Fot. Jerzy Karpowicz

w podpisaniu dokumentu.

W nieładkę wpadły też siostry Miłosierdzia Bożego, które przed laty przyjechały z Gorzowa, a które podtrzymały decyzję kardynała.

— Sprzedaliście Chrystusa! — wołało wielu.

— Ślubowaliśmy posłuszeństwo i powinniśmy być posłuszne hierarchii Kościoła. Myślę, że Bóg pomoże wszystko rozwiązać — powiedziała siostra Michaela.

Opinie społeczności

— Ogromnie smutno, że takie rzeczy dzieją się w Kościele, ponieważ to jest nasze dziedzictwo duchowe. Jeśli przeniesienie obrazu jest koniecznością, to biskup musi to umotywować i spokojnie wytłumaczyć wiernym. Zresztą, jeżeli chcemy, by powstało sanktuarium, to należało to zrobić na Antokolu przy domku św. Faustyny lub w kościele pw. św. Michała, gdzie długo obraz przebywał” — powiedział prezes Związku Polaków na Litwie Michał Mackiewicz.

— Cokolwiek będzie się dziać, nie oddamy obrazu — krzychał pewien starszy pan, który nie chciał

się przedstawić.

— Ludzie, czy macie sumienia, czy nie boicie się Boga? Okażemy posłuszeństwo tylko wówczas, gdy na własne oczy zobaczymy aprobującą tę decyzję pismo Stolicy Apostolskiej z podpisem papieża — skandowano z tłumem.

Czuwanie trwa

Czuwanie w kościele przy obrazie trwa już wiele dni. Kolejno czuwają zarówno parafianie, jak i przedstawiciele różnych polskich organizacji społecznych. Wczoraj o godz. 19.00 czuwanie rozpoczęło Polskie Studio Teatralne Liliany Kiejzik. Na razie czuwanie jest zaplanowane do środy włącznie. Wielu jednak mówi, że będzie tak długo czuwać w kościele przed obrazem ile będzie potrzeba. Nadal też wśród wiernych są zbierane podpisy, które następnie będą wręczone kardynałowi. Wciąż jest też aktualna lista chętnych do nocnego i dziennego czuwania.

Jednak, jak powiedziała jedna z sióstr: „Wszystko w rękę Boga i On to rozstrzygnie”.

Julitta Tryk
Fot. Marian Paluszkiwicz



Osiem tysięcy podpisów-protestów przekazano Kurii Wileńskiej

Polska

Prof. Dziekan:
"To niewiele zmieni"

"Zabójstwo duchowego przywódcy Hamasu szejka Ahmeda Jasina może doprowadzić do nasilenia się walk na Bliskim Wschodzie, ale na dłuższą metę nie zmienia układu sił w regionie" — uważa arabista z Katedry Badań Wschodu Uniwersytetu Łódzkiego prof. Marek Dziekan.

"Myślę, że na dłuższą metę nie zmienia to sytuacji czy układu sił na Bliskim Wschodzie, natomiast chwilowo może doprowadzić do trwającego może tydzień, może dwa, nasilenia się akcji ze strony ugrupowań palestyńskich" — skomentował Dziekan akcję Izraelczyków.

Deklaracje nowych
lewicowców

"Dobre państwo, silna Europa i lewicowe rządy" — to trzy filary programu nowej partii lewicowej, której powstanie najprawdopodobniej ogłosi w niedzielę, 28 marca "grupa dziesięciu", politycy SLD skupieni wokół marszałka Sejmu Marka Borowskiego.

Według jednego ze współzałożycieli nowej formacji Andrzeja Celińskiego, ugrupowanie to ma być bardziej wrażliwe społecznie, niż SLD. "Nie widzimy siebie, jako polityków lewicowych w garniturach od Armaniego, którzy z pozycji sytości i wielkiego biznesu spoglądają na resztę społeczeństwa, jako tych, którzy sobie, nie wiadomo dlaczego, nie radzą z życiem" — powiedział. Pytany, czy nowa partia będzie wspierać obecny rząd, czy przejdzie do opozycji, odparł: "będziemy starali się wspierać rząd, choć pewnie za jakiś czas spróbujemy go zmienić". Inny członek "grupy dziesięciu" Bogdan Lewandowski na pytanie czy nowe ugrupowanie będzie popierać w Sejmie plan wicepremiera Jerzego Hausnera odparł, że jako odpowiedzialni politycy nie mają innego wyjścia.

Dziennikarze w klatce

"Za winy nie popełnione nie można przeproszać, bo to jest przyznanie się do winy" — powiedział adwokat Jerzy Naumann, który razem z Jolantą Pińkowską w kolejnej zmianie na znak protestu przeciw łamaniu prawa do wolności słowa wszedł do klatki umieszczonej przed gmachem Sejmu.

Protest zorganizowano na znak solidarności z Andrzejem Markiem, dziennikarzem "Więści polickich", skazanym za zniesławienie lokalnego urzędnika. "Cieszę się, że środowisko dziennikarskie stoi murem za dziennikarzem, który jest mało znany w środowisku. Ten protest nie jest na pokaz" — powiedziała Pińkowska. Wokół klatki oprócz dziennikarzy i fotoreporterów zatrzymują się też warszawiacy. Jeden wręczył Pińkowskiej bukiet tulipanów. Klatka, w której kiedyś przebywały tygrysy z warszawskiego ZOO, została ustawiona na trawniku przed Sejmem.

W Gazie tysiące ludzi żegnały Jasina

Hamas zapowiada krwawy odwet

Kilkadziesiąt tysięcy ludzi wzięło udział w Gazie w uroczystym pogrzebie zabitego wczoraj nad ranem przez armię izraelską przywódcy Hamasu, szejka Ahmeda Jasina. Szejk Ahmed Jasin zginął od izraelskiej rakiety wczoraj o świcie, kiedy po porannych modłach opuszczał meczet w Gazie. Na ziemiach Autonomii Palestyńskiej po śmierci przywódcy Hamasu ogłoszono trzydniową żałobę narodową. W Ramalli, przed siedzibą Jasera Arafata, palestyńskie flagi opuszczono do połowy masztów.

Od rana, gdy wiadomość o śmierci Jasina dotarła do mieszkańców, przed domem szejka gromadziły się tysiące sympatyków tego ociemniałego, unieruchomionego na wózku inwalidzkim, lecz charzmatycznego przywódcy Hamasu, radykalnej organizacji palestyńskiej.

Uroczystość pogrzebowa w Gazie zgromadziła dziesiątki tysięcy Palestyńczyków, którzy przybyli pod dom Jasina z zielonymi flagami Hamasu i portretami zabitego przywódcy. Żałobnicy przepychali się, by dotknąć trumny z ciałem, nakrytym zieloną flagą. Głośno płaczące kobiety rzuciły na trumnę kwiaty. Wielu zamaskowanych działaczy Hamasu przyszło na pogrzeb z karabinami i w trakcie pochodu za trumną strzelali w powietrze. Skandowano: "Zemsty! Zemsty!".

Nad głowami tłumu krążyły dwa izraelskie śmigłowce — po ziemi snuł się dym z palonych na ulicach opon samochodowych.

Po modłach w głównym meczecie Gazy — al-Omri, ciało szejka Ahmeda Jasina zostało pochowane na Cmentarzu Męczenników w Gazie.

Arafat nie pojawił się na wiecu

Manifestacje odbywały się także w wielu miastach Zachodniego Brzegu Jordanu. W Nablusie demonstracja zgromadziła ponad 15 tysięcy ludzi. Tysiące demonstrowały w Hebronie, gdzie izraelska armia użyła gazów łzawiących do rozpełnienia agresywnie zachowującego się tłumu.

W Ramalli przed siedzibą rządu Autonomii zgromadziło się około dwóch tysięcy ludzi, żądających zemsty za śmierć Jasina. Demonstranci domagali się widzenia z Arafatem, który jednak nie pojawił się na tym



Wielu zamaskowanych działaczy Hamasu przyszło na pogrzeb z karabinami i w trakcie pochodu za trumną strzelali w powietrze. Skandowano: "Zemsty! Zemsty!"
Fot. EPA-ELTA

wieczu, najwyraźniej w obawie, iż może stać się kolejnym celem ataku izraelskiego. Na Zachodnim Brzegu Jordanu zamknięte zostały wszystkie palestyńskie szkoły. Z meczetów ogłoszono jednodniowy strajk generalny.

"Wojna z Izraelem rozpoczęła się" — oświadczył po otrzymaniu wiadomości o śmierci w izraelskim nalocie duchowego przywódcy Hamasu lider tej palestyńskiej organizacji Abdel Aziz al-Rantisi. Zbrojne ramię Hamasu zapowiedziało "trzęsienie ziemi w Izraelu" i niewyobrażalnie krwawy odwet za śmierć Jasina. Do ostrzeżeń Hamasu przyłączyły się inne radykalne organizacje palestyńskie — w tym Islamski Dżihad oraz arafatowskie Brygady Męczenników Al Aksy.

Szaron gratuluje siłom bezpieczeństwa

Premier Izraela pogratulował siłom bezpieczeństwa akcji, której celem było zabicie w poniedziałek rano przywódcy duchowego Hamasu, szejka Ahmeda Jasina, i jednocześnie usprawiedliwił ten czyn. "Państwo Izrael uderzyło tego ranka w czołowego przywódcę palestyńskich morderców i terrorystów. Chcę wyjaśnić, że wojna z terroryzmem nie jest zakończona i będzie kontynuowana codziennie i w każdym miejscu. Jest to trudna walka

i wszystkie kraje wolnego świata wiedzą, że muszą wziąć w niej udział. Zabranie się za tych, którzy grożą jego likwidacją, jest naturalnym prawem narodu żydowskiego" — powiedział Szaron w krótkim wystąpieniu w Jerozolimie przed deputowanymi z partii Likud w izraelskim parlamencie. "Kwintesencją ideologii tego człowieka było zabijanie i mordowanie Żydów, gdziekolwiek są, i zniszczenie państwa Izrael. Przypuszczam, że znacie całą pełną krwi i nienawiści przeszłość tego pierwszego z morderców" — dodał Szaron. Izraelskie radio podało, że premier Izraela osobiście nadzorował akcję, której celem był szejk Ahmed Jasin.

Watykan zdecydowanie potępił zabójstwo

Watykan zdecydowanie potępił zabójstwo duchowego przywódcy Hamasu szejka Ahmeda Jasina. W komunikacie Biura prasowego Stolicy Apostolskiej określa się je jako "akt przemocy nie mający żadnego usprawiedliwienia w praworządnym państwie". Dyrektor watykańskiego Biura prasowego Joaquin Navarro-Valls podkreślił, że "stanowisko i uczucia Stolicy Apostolskiej wyrażają jasno słowa Ojca Świętego w przemówieniu do Korpusu dyplomatycznego 12 stycznia tego roku". Papież powiedział wówczas, adresu-

jąc swe słowa do przywódców Izraela i Palestyny, że "użycie broni, uciekanie się z jednej strony do terroryzmu, a z drugiej do represji, upokarzanie przeciwnika i propaganda nienawiści prowadzą donikąd. Tylko poszanowanie słusznych dążeń jednej i drugiej strony, powrót do negocjacji i konkretne zaangażowanie wspólnoty międzynarodowej mogą prowadzić do znalezienia drogi wiodącej do rozwiązania konfliktu".

Biały Dom nie wiedział?

Stany Zjednoczone nie zostały uprzedzone, że Izrael przygotowuje się do zlikwidowania założyciela i duchowego przywódcy Hamasu szejka Jasina — oświadczyła wczoraj doradczyni prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego Condoleezza Rice. Rice dodała, że obecnie jest bardzo ważne, by każda ze stron cofnęła się o krok i by próbowano przywrócić spokój w regionie. "Na Bliskim Wschodzie lepszy dzień zawsze jest możliwy" — powiedziała Rice telewizji NBC. "Stany Zjednoczone nie zostały uprzedzone" o wypadzie przeciwko szejkowi Ahmedowi Jasinowi — oświadczyła pani Rice, apelując o spokój w regionie. "Pragniemy prosić wszystkich, by zrobili przerwę i nie czynili nic, co mogłoby zaszkodzić nadejściu lepszych dni" — dodała.

Estonia
Wydalenie Rosjan

Estonia wydalila dwóch rosyjskich dyplomatów — poinformowała wczoraj agencję Interfax rzeczniczka estońskiego MSZ Ehtel Halliste.

"Tak, miał miejsce taki fakt, ale zgodnie z praktyką międzynarodową nie komentujemy podobnych wydarzeń" — powiedziała Halliste, potwierdzając doniesienia gazety "Eesti Paevaleht".

Nazwiska rosyjskich przedstawicieli, którzy opuścili już Estonię, nie zostały ujawnione.

Strzały w Bagdadzie, eksplozja w Hilli

Zastrzelenie biznesmenów i sędziego

Dwóch fińskich biznesmenów zostało zastrzelonych wczoraj rano w Bagdadzie. W sobotę iracki sędzia zginął w eksplozji swego samochodu w mieście Hilli, 100 km na południe od Bagdadu.

Finowie zginęli od strzałów snajpera, gdy jechali samochodem do Ministerstwa Energetyki w Bagdadzie. W ministerstwie mieli podpisać kontrakty gospodarcze.

Dwaj biznesmeni, reprezentują-

cy firmy elektryfikacyjne Ensto i Air-Ix, wchodzili w skład delegacji zrzeszenia fińskich przedsiębiorstw technologicznych, która w sobotę przybyła do stolicy Iraku. Siedmiu pozostałych członków delegacji podjęło decyzję natychmiastowego powrotu do kraju.

Ambasador Finlandii w Syrii, Antti Koistinen powiedział kore-

spondentowi Reutersa, że zabójstwo obu biznesmenów mogło być "przypadkowe". "Nie widzę w tym żadnego celu. Obaj dobrze znali Irak. Nasi biznesmeni dość regularnie jeżdżą do tego kraju" — powiedział.

Byli to pierwsi Finowie, zabici w Iraku od czasu rozpoczęcia tam działań wojennych.

Stronę na podstawie doniesień PAP przygotował Aleksander Borowik

Niedzielnny wieczór w Domu Kultury Polskiej

Cztery prezentacje poetyckie

W niedzielny wieczór w Domu Kultury Polskiej czterech wileńskich twórców — Apolonia Skakowska, Aleksander Sokołowski, Aleksander Śnieżko i Romuald Ławrynowicz — zaprezentowało tomiki poetyckie. Nie zabrakło również akcentów muzycznych. Ze słowem wstępnym wystąpił doc. dr Romuald Naruniec, krytyk literacki, prodziekan wydziału slawistyki Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego.

Tak się złożyło, że cztery nowe pozycje poetyckie niedawno ujrzały świat. W Wilnie ukazały się „Pszczoly i ludzie” Aleksandra Sokołowskiego i „W zasięgu wzroku” Aleksandra Śnieżki, w Polsce wydano „Zegar polskich serc” Apolonii Skakowskiej i „Bez kluczenia” Romualda Ławrynowicza.

Doc. Naruniec zaakcentował, że autorów wierszy łączy miłość do mowy polskiej, Wilna i Polski. Imprezę prowadził, przybliżając sylwetki poetów, Stanisław Michalkiewicz, redaktor polskiego programu Radia Litewskiego.

Pani Skakowska szeroko jest znana jako animatorka życia kulturalnego na Litwie: początkowo działała

w Zarządzie Głównym Związku Polaków Litwy, potem założyła i dotychczas prowadzi Centrum Kultury Polskiej im. Stanisława Moniuszki. Wielką popularnością cieszą się organizowane przez nią festiwale kultury „Pieśń znad Wilii” i festiwale polskich dzieci muzycznie uzdolnionych.

Wiersze zaczęła pisać niedawno, ale zdążyły już one pozyskać wielką popularność, a niektóre nawet, jak „Śni mi się Polska” — posłużyły tekstem do piosenki.

Apolonia Skakowska w swych utworach zastanawia się nad miejscem Polaków wileńskich w dziejach Litwy i Polski, tęsknotą do Macierzy, rolą poety w społeczeństwie.

Z tytułu tomiku Aleksandra Sokołowskiego można wnioskować, że tematyka jego wierszy dotyczy pszczoł. Dobrze wszystkim znany twórca ponownie wraca do dawnych tematów, tylko przez inny pryzmat. Nadal poeta wiele uwagi udziela przywiązaniu do ojcowizny, stron ojczystych, wierny jest ideałom, które zaszczyli mu rodzice. Oprócz tego zastanawia się nad zmianą skali wartości we współczesnym świecie, moralnością otaczających nas ludzi.

Wiele ze wspomnianych motywów zawierają także wiersze Alek-



Aleksander Śnieżko, Aleksander Sokołowski, Apolonia Skakowska i Romuald Ławrynowicz

sandra Śnieżki. Na przykład, „Przy polskim stole” — to głęboka refleksja nad tym, dlaczego zostaliśmy w Wilnie, chociaż nadal tęsknimy do kraju nad Wisłą.

Od tematów wspomnianej trójki

różnią się strofy młodego poety Romualda Ławrynowicza. Pamiętamy go jako recytatora i zwycięzcę z konkursu „Kresy”. „Bez kluczenia” — to jego pierwszy tomik, wydany w oficynie warszawskiej „Pod Wiatr”, którą prowadzi wielki przyjaciel wileńskiego środowiska twórczego Romuald Karaś.

Wiersze Ławrynowicza wyróżniają się śmiałościami rozwiązaniami poetyckimi, sporą dozą erotyzmu. Młody poeta poszukuje wartości moralnych w nowoczesnym świecie, gdzie dominują nowe technologie, globalizacja zatacza nowe kręgi. Pomimo wszystko w otaczającej rzeczywistości wiele jest miejsca na miłość — młodzieńczą, ogromną, spontaniczną.

Wiersze bohaterów wieczoru recytowali uczniowie wileńskich szkół średnich — im. Władysława Syrokomli, Józefa Ignacego Kraszewskiego i Szymona Konarskiego.

Dobrym słowem zostali również wspomniani plastycy wileńscy: Władysław Ławrynowicz i Stanisław Kaplewski. Wystawa ich prac czynna była w holu DKP — są bowiem

ilustratorami tomików Aleksandra Sokołowskiego i Aleksandra Śnieżki.

Na oprawę muzyczną wieczoru złożyły się występy dwóch zespołów z Grzegorzewa pod kierunkiem Eugeniusza Barkowskiego — „Jagiellonów” i „Nowych Grzegorzan”. Kapela Wujka Mańka (co prawda, pod nieobecność Mariana Wojtkiewicza — z powodu choroby) ze Zbigniewem Lewickim wykonała piosenki, do których słowa napisał Aleksander Śnieżko. Z gitarą wystąpił Wiktor Dulko.

Piosenki na słowa Śnieżki i Skakowskiej niezwykle lirycznie wykonała Anna Poźlewicz.

Imprezę sponsorował i swą obecnością zaszczylił konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie Stanisław Cygnarowski.

Trafnie podsumował niedzielny wieczór Aleksander Sokołowski: „Dziękujemy publiczności za liczne przybycie, można z tego wnioskować, że dla bardzo wielu poezja jest bliska. Będziemy o tym pamiętać i zaprosimy na następne imprezy”.

Andrzej Pukszt

Fot. Bronisława Kondratowicz



Wieczór umilił występ zespołu „Jagielloni” z Grzegorzewa

Prezentacja sztuki polskiej w Centrum Sztuki Współczesnej

Młodzi pod flagą biało-czerwoną

Pierwszą „jaskółką” zapowiadającą Dni Kultury Polskiej w Wilnie (centralne imprezy zaplanowano na 26-30 kwietnia) stała się wystawa w Centrum Sztuki Współczesnej pt. „Pod flagą biało-czerwoną. Nowa sztuka z Polski”. Otwarto ją w ubiegły piątek, czynna będzie do 2 maja.

Szersza prezentacja polskiej sztuki współczesnej w Wilnie zdarza się nadzwyczaj rzadko. Stąd wielkie zainteresowanie wystawą. Jej organizatorem jest Narodowa Galeria Sztuki „Zachęta”, specjalnie wydano obszerny katalog.

Komisarz wystawy Magda Kardasz na konferencji prasowej zaakcentowała, że celowo na wy-

stawę wybrano prace młodych artystów, którzy wystartowali po r. 1989. Są oni krytycznie nastawieni do wcześniej działających twórców, zupełnie inaczej dostrzegają rzeczywistość.

Nawet w Polsce to najmłodsze pokolenie jest cenione niejednocześnie. Ale niektóre nazwiska prezentowane w Wilnie, jak Katarzyna Kozyra, Zbigniew Libera i Artur Żmijewski — już kontrowersji nie wzbudzą.

Na wystawie malarstwa, rzeźby i fotografii niewiele, sporo natomiast instalacji i wideo. Historyk sztuki, wykładowca Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie Monika Kozień-Świca zaakcentowała, że odzyskanie niepodległości przez

Polskę w r. 1989 w świecie sztuki jest podobne do wydarzeń z r. 1918. Plastycy zrzucili pancierz patriotyczny, mocniej zainteresowali się rzeczywistością, wykorzystując nowe możliwości, nowe pozytywy.

— Ale nowe pokolenie — podkreśliła Kozień-Świca — zauważa również niebezpieczeństwa, które niesie Zachód, dostrzega takie zjawiska, jak zalanie produktem i obrazem.

— Nowe pokolenie rozumie te niebezpieczeństwa, które niesie globalizacja, dlatego artysty najczęściej skupia się na indywidualizmach, stara się spojrzeć poprzez pryzmat prywatny — uważa krakowski krytyk.

Instalacja Kuby Bąkowskiego

przedstawia elektryczny wiatraczek, dmuchający w koszulkę z wizerunkiem Jurija Gagarina. Autor tak tłumaczy ideę swego projektu: „W świecie-koszmarze nigdy, nawet na chwilę, nie opuściłem planety Ziemia, jestem za to Polakiem, w dodatku cięższym od powietrza”.

Elżbieta Jabłońska w swej instalacji i akcji artystycznej przedstawiła kuchnię: kobieta krząta się i przygotowuje jedzenie.

Zbigniew Libera w swojej pracy „Sen Busha” rozważa nad udziałem żołnierzy polskich w akcji wyzwolenia Iraku.

Marcin Maciejowski prezentuje malarstwo historyczne i awangardowe jednocześnie. Praca „Powstanie kościuszkowskie w Polsce” (olej na

plótnie) nie wzbudzi dodatkowych patriotycznych uczuć, a jednak przypomina o ważnym wydarzeniu.

Agnieszka Morawińska, dyrektor Narodowej Galerii Sztuki „Zachęta”, w katalogu napisała: „Polscy artyści, podobnie jak ich koledzy z innych krajów, używają bardzo rozmaitych technik: od malarstwa i rzeźby po fotografię, wideo, instalację i performansy”.

W zakresie środków wyrazu chętnie odwołują się do fragmentu, sygnału, cytatu z kultury masowej albo sztuki dawnej. Są narcystyczni i ironiczni, zdystansowani i wystawieni na cel krytyki, która, mam nadzieję, będzie ich sztuce życzliwa”.

Andrzej Pukszt

"Robimy wszystko, co w naszej mocy"

Usługi socjalne w Wilnie

W budżecie stolicy na rok 2004 na potrzeby socjalne przeznaczono ponad 57 mln Lt. W tym 42 mln Lt — na ulgi dla nisko uposażonych wilnian.

Jedną z priorytetowych dziedzin Samorządu m. Wilna, przewidzianych w strategicznym planie działalności na lata 2004-2006, jest świadczenie pomocy socjalnej i usług dla mieszkańców stolicy. Jest to w gestii wydziału pomocy socjalnej oraz Centrum Pomocy Socjalnej. Tu są tworzone i realizowane programy, zorientowane na różne sfery socjalne — pomoc ubogim, sierotom, niepełnosprawnym, ludziom starszym, dzieciom z grupy „ryzyka” oraz ich rodzinom.

W ciągu ostatnich lat zrealizowano sporo projektów innowacyjnych, co bynajmniej nie oznacza, że sieć usług socjalnych nie powinna być rozszerzana i reorganizowana. Usługi te powinny zaktualizować ludzi korzystających z nich — zapewnić ich zatrudnienie, skłaniać do działania oraz dopomóc w miarę możliwości w integracji społecznej.

Nowe miejsca pracy

Dzięki udziałowi przedsiębiorców w programie samorządu stołecznego na rok 2003 „O projektach przedsiębiorczości drobnej i średniej, związanych z tworzeniem nowych, efektywnych miejsc pracy” powstało 35 nowych miejsc pracy, gdzie zatrudniono bezrobotnych, zarejestrowanych na Wileńskiej Gieldzie Pracy. Samorząd m. Wilna przeznaczył na ten program 344 tys. Lt środków budżetowych. W programie uczestniczyły UAB „Lemeras”, UAB „Eugenijaus svetainė”, UAB „Aurigera”, UAB „Helena”, IJ „Bruksta” A. Živalisa, przedsiębiorstwo V. Saldžiūnasa „Baltvita”, IJ „Autofondas” N. Urbelionienė, UAB „Logotipas”, IJ G. Žilinskienė oraz UAB „Mobicoma”.

Doskonalimy środowisko

W roku bieżącym rozpocznie się realizacja zainicjowanego przez mera A. Zuokasa programu „Odnówmy mieszkanie — odnówmy miasto”. Celem tego programu jest odnowienie starych, zbudowanych w okresie sowieckim domów mieszkalnych, aby stały się nowoczesne, ekologiczne, oszczędne i bezpieczne. Ten program jest aktualny dla blisko 90 proc. wilnian, zamieszkałych w „sypialnych” dzielnicach miasta.

Pomoc dzieciom

W roku ubiegłym po raz pierwszy na Litwie rozpoczęło się kupowanie usług w zakresie zajęć dziennych i socjalizacji dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym z rodzin problemowych. Na te potrzeby w 2003 r. przeznaczono 456 tys. Lt. Obecnie w 7 ośrodkach dziennych, działających w 9 starostwach, jednocześnie może przebywać 180 dzieci. W 2003 r. z ich usług skorzystało 245 dzieci.

Dach dla bezdomnych

W domach noclegowych Wilna realizowany jest projekt „Służba socjalna”. Jest to jedna z inicjatyw samorządu na rzecz pomocy ludziom proszącym o jałmużnę na ulicach miasta. Jej sedno polega na udzieleniu im niezbędnej pomocy socjalnej i medycznej oraz poprawie wizerunku stolicy. Specjalny autobus ekipy pracowników socjalnych i policjantów jeździ ulicami Wilna, zatrzymując się przy żebrzącym i bezdomnym, których się informuje o przysługujących im usługach socjalnych. Mogą oni otrzymać skierowania do domów noclegowych, na bezpłatne wyżywienie. W ub. roku pomocy socjalnej i medycznej udzielono blisko 1200 osobom.

Telefon służby socjalnej — 8 683 80554.

Rehabilitacja poprzez pracę

Z inicjatywy mera Wilna Artūrasa Zuokasa w stolicy jeszcze w tym roku powstanie kawiarnia, w której pracować będą powracający do zdrowia narkomani, którzy przeszli kurs rehabilitacji psychologicznej. Należy oczekiwać, że po przebyciu etapu rehabilitacji poprzez pracę byli narkomani po pewnym czasie, już mając specjalność i doświadczenie pracy, będą mogli szukać pracy. Zmniejszy to ryzyko powrotu tych ludzi do szkodliwych nawyków.

Nakarmić potrzebujących

W ciągu minionego roku dla ponad 9600 osób potrzebujących socjalnego wsparcia, żebraków i bezdomnych rozdano około 200 tys. talonów na żywienie. Ubogie rodziny otrzymały ponad 11 tys. paczek żywnościowych, wsparło ich również 25 darczyńców.

Potrzebujący otrzymali także pomoc finansową: zasiłki poniżej 1 MS (minimum socjalne) wypłacano 687 osobom — 402,5 tys. Lt, zasiłki wysokości 1 MS — 1234 osobom — 154 tys. Lt, zasiłki wysokości 2-6 MS otrzymało 45 wilnian — 26,6 tys. Lt.

Mieszkania dla niepełnosprawnych

Aktualnym problemem dla osób niepełnosprawnych jest przystosowanie do ich potrzeb mieszkań. Staraniem Samorządu rokrocznie kilkanaście mieszkań poddaje się przeróbce właśnie dla takich ludzi. W ub. roku za 75 tys. Lt środków z budżetu miejskiego dla potrzeb niepełnosprawnych przystosowano 17 mieszkań.

Ponad milion — ludziom starszym

Taką właśnie sumę przeznaczono na specjalne usługi socjalne dla osób starszych i niepełnosprawnych. Była to pierwsza w kraju próba poprawy warunków życia

w domach dla starców i niepełnosprawnych. Ponadto ten krok zmniejszył kolejkę oczekujących na przytułek — obecnie chętni zamieszkania w domu opieki muszą czekać około pół roku, gdy tymczasem w innych miastach — nawet do 2 lat.

W domu opieki „Senevita” oraz w oddziale opieki Centrum Zdrowia w Ejszyszkach jednocześnie może mieszkać 130 osób, a w należącem do samorządu Pensjonacie Fabianskim — 50 ludzi starszych.

Spotkania przy „małej czarnej”

Wszyscy seniorzy stolicy są zapraszani do udziału w akcji „Do spotkania przy małej czarnej”. Podczas weekendu można wypić filiżankę herbaty lub kawy oraz obejrzeć film w kinie „Lietuva”. Bilet będzie kosztował tylko 2 Lt.

Tymczasowe zakwaterowanie

W stolicy usługi w zakresie zakwaterowania dla osób z upośledzonym intelektem świadczą założony przez Samorząd 30-miejscowy pensjonat „Vilties namai” oraz dom mieszkalny „Pašilaičiai” na 9 miejsc, należący do organizacji pozarządowej „Viltis”. W mieście brakuje zakładów świadczących takie usługi, toteż w tym roku planowane jest otwarcie przy ul. Karačiūnų jeszcze jednego tymczasowego domu dla 10 osób o ciężkim upośledzeniu umysłowym.

Konkursy na projekty

Rokrocznie wydział pomocy socjalnej Samorządu organizuje konkurs na finansowanie projektów organizacji pozarządowych, działających w sferze pracy socjalnej. W ten sposób sprawdza się nowe możliwości działalności, a miastu usługi socjalne kosztują mniej — dla wspólnego celu kooperuje się środki Samorządu i organizacji pozarządowych.

A może tak do czynu

Wyjść poza ściany mieszkania

Samorząd miasta Wilna zwraca się do wszystkich mieszkańców, by pomogli w oczyszczeniu swego terenu. Miasto wygląda zaśmiecone i brudne szczególnie teraz, kiedy stopniał śnieg i dozorczy nie nadążają ze sprzątnięciem.

Dlatego potrzebna jest pomoc każdego. Nie czekając na specjalne czyny, każdy może przyczynić się do oczyszczenia swego podwórka. Najważniejsze, by spojrzeć szerzej poza ściany swego mieszkania, które w większości jest wypucowane, natomiast zanieczyszczone są

wych. W ub. roku na projekty inicjatyw socjalnych organizacji pozarządowych przeznaczono 667 tys. Lt.

Dalsze doskonalenie

Ostatnio przedstawione zostało studium nt. „Analiza sytuacji osób korzystających z pomocy socjalnej oraz bezrobotnych w Wilnie”, które przeprowadzono wspólnymi siłami Samorządu oraz katedry regionalnej Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego. Dzięki badaniom uzyskano dokładną informację o każdym wspieranym socjalnie wilnianinie, tym samym powstała możliwość udzielenia bardziej racjonalnej pomocy.

Specjaliści wydziału pomocy socjalnej, biorąc pod uwagę wnioski tej pracy naukowej, już złożyli propozycje odnośnie bardziej racjonalnego świadczenia usług socjalnych wilnianom:

Doskonalić ewidencję

W studium jako jedną z najważniejszych przyczyn nieskutecznego udzielania pomocy wskazano nieprecyzyjny tryb rejestrowania osób wspieranych socjalnie oraz niejednokrotne wzory kwestionariuszy. Zdaniem specjalistów, należy przede wszystkim uregulować ewidencję osób, otrzymujących wypłaty socjalne i pomoc. Jeśli osoba lub rodzina w ciągu roku nie prosiła o pomoc, ich karty powinny być wycofane z kartoteki, a nazwiska skreślone z ewidencji socjalnie wspieranych osób. Takie kartki muszą być gromadzone w osobnym archiwum. Ponadto w wydziałach usług socjalnych w starostwach należy przestrzegać jednakowego, obowiązkowego trybu przyjmowania, rejestracji i przechowywania dokumentów.

Jest to tylko pobieżna informacja dotycząca tego tematu. Wróćmy do niej na stronie tematycznej.



Mimo niezbyt pomyslny pogody (było dżdżyło i wietrznie) w sobotę rozjaśniło się wiele placów i ulic wileńskich, na których odbyły się imprezy z okazji Światowego Dnia Ziemi. Szczególnie dużo przedsięwzięć było na Placu Niepodległości. Uczniowie wielu stołecznych szkół oprócz programów artystycznych przyszykowali na tę okazję szereg domków dla ptaków, które zawieszono w różnych miejscach stolicy.

Fot. ELTA

Akcja trwa

Sąsiad pomoże

Oddział ruchu „Wstrzymaj przestępczość” w dzielnicy Lazdynai został zarejestrowany w roku 1996. Pierwsze takie grupy sąsiedzkie zaczęły działać przy ulicach: Architektų, Erfurto, Žeručio, Siltnamio.

Po kilku latach inicjatywa ta zaczęła się rozszerzać, włączając coraz więcej mieszkańców, którzy zaczęli

tworzyć specjalne grupy „Bezpieczne sąsiedztwo”. Jak wskazuje sama nazwa, właśnie najbliższej mieszkającej nieobojętni wobec siebie ludzie mogą pomóc sobie nawzajem, przez co w wielu wypadkach udało się już uniknąć kradzieży, włamań itd.

W ciągu lat 2002-2003 w tej akcji wzięło udział ponad 400 mieszkańców tej dzielnicy. Oczywiście,

nie jest to pułap możliwości i każdy chętny może wziąć udział w tej akcji.

Marzec został ogłoszony „Bezpiecznym miesiącem”. Starostwo Lazdynai oraz komisariat policji nr 7 wydały specjalną edycję, informującą o tym poczynaniu. Charakterystyczne jest to, że do udziału w akcji aktywnie się włączyli dozorczy.

W związku z przenosinami do nowego lokalu Samorządu miasta Wilna, który się znajduje przy alei Konstitucijos 3, są chwilowe niedogodności w połączeniu z niektórymi służbami.

Podajemy tymczasowy numer informacji telefonicznej, który pomoże połączyć się z potrzebnym wydziałem czy departamentem — 211 20 00.

Stronę na podstawie informacji samorządu miasta Wilna i własnych przygotowała Helena Gładkowska

Najwspanialsza wycieczka w życiu

Zimowisko z „gdańską ósemką” w górach

A jednak! Spełniło się to, o czym jeszcze na początku tego roku szkolnego nie mogliśmy nawet marzyć. Nawet gdy w listopadzie goszczący u nas panowie Adam Chmielewski i Jerzy Chamerski zaproponowali wspólne, z uczniami z VIII LO w Gdańsku, zimowisko w górach, w Wiśle — wydawało się to dla nas zbyt fantastyczne, by było realne.

ZVIII LO im. KEN współpracujemy już od 4 lat pod patronatem pana Chamerskiego, a pan Chmielewski jest przyjacielem i sponsorem naszych szkół. W ciągu tych kilku lat niejednokrotnie upewniliśmy się w tym, że mieliśmy wielkie szczęście, iż spośród tylu szkół na Litwie właśnie my zostaliśmy wybrani przez tych panów.

Miłym zaskoczeniem było dla nas to, że wszelkie koszty związane z podróżą w dwie strony luksusowym autokarem, pobytem i różnymi atrakcjami pokrył pan Chmielewski.

Późnym wieczorem 20 lutego wyruszyliśmy 30-osobową grupą uczniów klas 12 i 11 w daleką podróż — mamy do przemieszczenia bez mała 1000 km. Pan Chamerski osobiście pofatygował się, by po nas przyjechać. Roli opiekunów podjęły się nauczycielki Anna Komarowska, Aurelia Bortkiewicz i Jelenka Górska.

Zatrzymaliśmy się w Warszawie koło Pałacu Kultury i Nauki. Tutaj wpadliśmy w objęcia naszych przyjaciół z Gdańska, którzy przyjechali tu pociągiem. Była to 10-osobowa grupa z dyrektorem liceum Romualdem Cichockim z małżonką, a także panem Pawłem od matematyki, panią Joanną, psycholog, oraz przedstawi-

cielami samorządu uczniowskiego: Bartkiem, Karolem, Mają, Martą, Michaliną i Patrycją. Niektórych z nich mieliśmy już okazję gościć u siebie w Zujunach, więc spotkanie tym bardziej było przyjemne.

Po krótkim rekonesansie po centrum Warszawy wyruszyliśmy już wspólnie w dalszą drogę i po południu jesteśmy w Częstochowie. Powitał tam nas ojciec przeora Ireneusz Pompa. Jeden z braci Paulinów przybliżył nam historię sanktuarium, zaprowadził do skarbcza, muzeum i oczywiście do kaplicy, byśmy mogli przed cudownym obrazem ofiarować dziękczynne modły Matce Boskiej Częstochowskiej. Nie udało się jednak zwiedzić klasztoru na Jasnej Górze, gdyż będzie to możliwe dopiero od marca. W Częstochowie dołączył do nas nasz darczyńca, pan Adam z małżonką.

Jedziemy dalej, teraz już do celu naszej podróży, i o godzinie 19 meldujemy się w Wiśle. Jesteśmy bardzo zaskoczeni widokiem pięknie oświetlonego hotelu „Gołębiwski”, wyglądającego jak pałac z bajki, w którym mamy mieszkać przez następne 8 dni. Jest jednym z najlepszych i największych w Polsce. Usytuowany jest na zboczu góry Bukowej, nad brzegiem Wisły. Z balkonów naszych pokoi rozciąga się piękna panorama Beskidu Śląskiego. Mieszkaliśmy zaiste po królewsku w dwuosobowych pokojach.

W jednej z przepięknych sal mieliśmy zapewnione wyśmienite posiłki. Do pełnej naszej dyspozycji był Park Wodny Tropikana, Centrum Odnowy Biologicznej. Do woli mogliśmy korzystać z różnego rodzaju

basenów: sportowego, rekreacyjnego z falą, zjeżdżalni, saun parowych, tepidarium jacuzzi, kąpiele perłkowych i aromatycznych, masaży wodnych, leczniczych i relaksacyjnych. Chętni mogli spędzać czas na kregielni, przy bilardzie lub na siłowni.

Chociaż po 20-godzinnej podróży byliśmy bardzo zmęczeni, to jednak na widok takich luksusów siły nam wróciły i prawie do białego rana przetańczyliśmy w klubie nocnym.

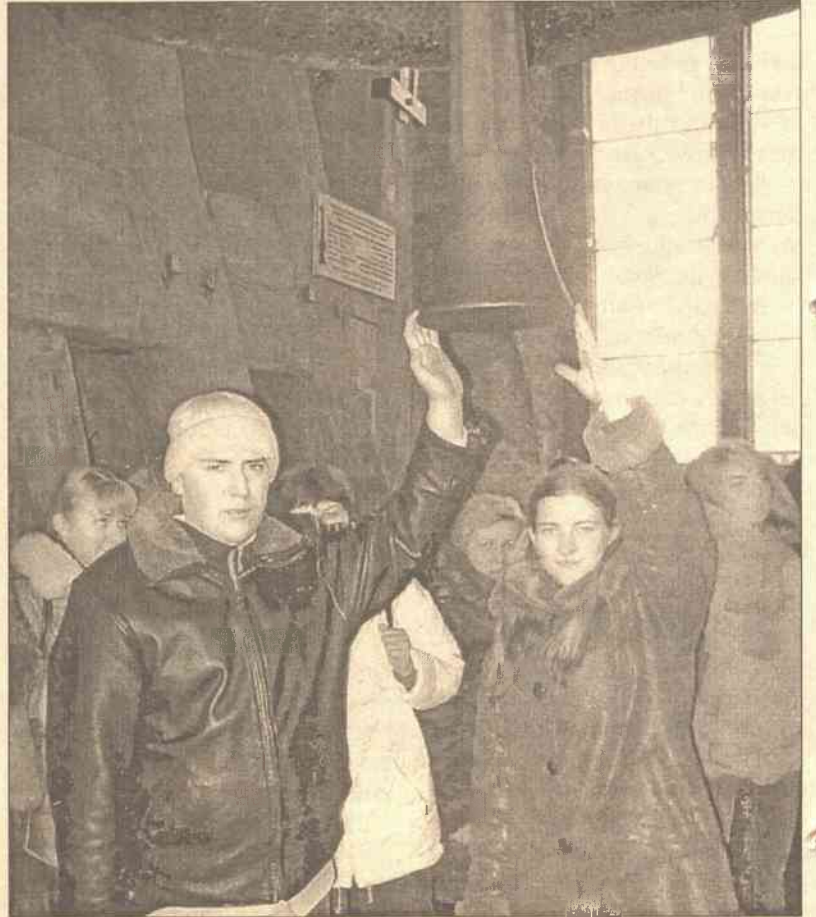
Następnego dnia, w niedzielę, szaleliśmy w parku rozrywek wodnych. Wieczorem mieliśmy imprezę nazwaną „Przełamanie lodów”. Zapoznaliśmy się z rówieśnikami z Gdańska, graliśmy w różne gry, zawody, wspólnie śpiewaliśmy przy gitarze, na której grali Michalina i... pan Chamerski, który okazał się wręcz wirtuozem strun szarpanych, nie mówiąc już o tym, że jest w każdym otoczeniu „zawodowym” organizatorem i duszą towarzystwa. Finałem wieczorku była wspólna lampka coca-coli i soku z pysznym tortem.

W poniedziałek nadal korzystaliśmy z rozkoszy rozrywek wodnych, zwiedziliśmy Wisłę, widzieliśmy dom Adama Małyszka. Wieczór natomiast znów spędziliśmy w dyskotekce.

W dniu następnym pan Chmielewski „zaserwował” kolejną atrakcję — wycieczkę do Kopalni Soli w Wieliczce. Ta zabytkowa kopalnia stanowi jedyny obiekt górniczy na świecie. W Wieliczce zostaliśmy podzieleni na dwie grupy. Z przewodnikami wyruszyliśmy w trasę turystyczną. Zjechaliśmy 135 m pod ziemię i zwiedziliśmy Muzeum Żup Krakowskich. Wróciliśmy 4-piętrową windą. Było to niesamowite uczucie.

Rano „odmakamy” po wrażeniach z Wieliczki w Tropikanie, a wieczorem — kolejna niespodzianka w wydaniu pana Chmielewskiego. Teraz dla odmiany mieliśmy prawdziwą, jak za dawnych czasów, kulig. Tyle, że nieco „unowocześnioną”. Najpierw jechaliśmy autokarem, a dopiero w górach przesiedliśmy się do sań. Po trwającej pół godziny wspaniałej sennie dotarliśmy do małej karczmy górskiej. Sceneria dookoła jak z bajki — wszystko pokryte nieskazitelnie białym śniegiem, nieopodal huk górskiego potoku. Raczyliśmy się pieczonymi na ognisku kiełbaskami i tradycyjnym góralskim grzańcem.

Mysleliśmy, że już, niestety, wszelkie atrakcje się skończyły. Było ich już tyle, że nie wiedzieliśmy nawet, jak dziękować naszym opiekunom. Jed-



Tomek i Justyna wierzą w cudowną moc Zygmunta

nak pan Chmielewski nie poprzestał na tym. Nakazał dobrze się wyspać, by być wypoczętymi przed... kolejną wycieczką. Na naszej trasie — Kraków, dawna stolica Polski, miasto-pomnik świetnej przeszłości Rzeczypospolitej, a zarazem tętniąca życiem współczesna aglomeracja. Zwiedziliśmy słynny Wawel, gdzie nie omieszkaliśmy skorzystać z okazji dotknięcia serca dzwonu Zygmunta i wypowiedzenia w myślach najskrytszego marzenia — jak nakazuje tradycja. W wolnym czasie spacerowaliśmy po Rynku, zwiedziliśmy małe, pełne osobliwego uroku, sklepiki.

W ostatnim dniu naszego pobytu jeszcze zażyliśmy kąpiele w parku wodnym, a wieczorem odbyła się impreza pożegnalna, na którą zebrał się wszyscy uczestnicy i organizatorzy. Wyrazem wdzięczności za stworzenie „TYGODNIA Z BAJKI” były wręczone przez nas upominki, oczywiście — litewski razowiec i tradycyjne podwileńskie palmy. Na cześć naszego opiekuna — Adama Chmielewskiego zaintonowaliśmy pieśń dziękczynną, ułożoną przez przyjaciół z Gdańska. Do późna pakowaliśmy bagaże, by spędzić ostatnią noc w „Gołębiwskim”.

W niedzielę, 29 lutego, po śniadaniu wyruszyliśmy w

drogę powrotną. W Warszawie pożegnaliśmy przyjaciół z gdańskiej „ósemki”, mówiąc — do zobaczenia w czerwcu w Zujunach.

Dla wielu z nas była to najwspanialsza wycieczka w życiu. Bądźmy szczerzy — nie każdy mógłby sobie na to pozwolić. Dzisiejsze realia życiowe stawiają przed nami zbyt wysoko finansową poprzeczkę, by człowiek mógł w taki sposób spędzać wakacje czy urlop.

Zawdzięczając Adamowi Chmielewskiemu jednak mieliśmy możliwość pożyć chociaż przez tydzień „na wysokiej stopie”. Panu Chmielewskiemu, a także panu Jerzemu Chamerskiemu za to serdeczne „Bóg zapłać!” Jesteśmy wdzięczni także naszym opiekunom i opiekunkom, administracji szkoły w osobach Ottona Zdanowicza i Elwiry Lepiłowej za dopełnienie wszelkich formalności związanych z wyjazdem, a kierownikowi wydziału oświaty Jarosławowi Narkiewiczowi za zezwolenie na wyjazd w czasie zajęć. Solennie obiecujemy, że zaległości rzetelnie odrobimy.

Sabina Bogdanowicz
Walerian Minałko
uczniowie szkoły
średniej w Zujunach
Fot. Andrzej Daukszewicz



Zdjęcie na pamiątkę z panem Adamem (drugi od prawej)

Wracając do tematu „2-procentowego”

ZPL też ma prawo

Zmiany w ustawodawstwie litewskim, pozwalające pracującym na przekazanie 2 proc. od podatku dochodowego na różne organizacje, umożliwiają także organizacjom społecznym, jak np. ZPL, ubiegać się o te właśnie procenty.

I gdzie tu kryminal? A że pod leżący kamień woda nie płynie, trzeba popracować nad tym, co i

robi organizacja, informując ludzi o takich możliwościach. Aby coś otrzymać, trzeba o to zabiegać — popracować, organizować. Agitują szkoły, agitują organizacje litewskie, wydając różnorodne komunikaty na ten temat. A dlaczego nie może to zrobić ZPL?

Wiemy wszyscy doskonale, że modne jest u nas pracować za tak zwane minimum. Pracodawca może

zapłacić, ale oficjalnie płacić więcej jest niewygodnie. Więc od każdego minimum, w skali 2-procentowej, za rok pracownik wpłaci dla którejś organizacji 13 Lt. Szkoła, licząca 100 uczniów, namówi rodziców do przeliczenia tych procentów dla niej plus personel szkolny odda swoje procenty. Nawet jeżeli wszyscy rodzice są pracujący (co np. w rejonie jest mało możliwe), za rok ubierają

na komputer. Tymczasem tylko ZPL w rejonach wileńskim i solecznickim za ostatnie lata załatwił dla szkół około 100 komputerów.

Mówiąc szerzej na ten temat, a trochę znam się na tej sprawie procentowej, chciałabym powiedzieć, że jak pieniądze się nie rozproszą, to da się i na szkoły, i na przedszkola.

W końcu szkoła trzyma się z tego, że ma uczniów. A że ich ma,

szczególnie na Wileńszczyźnie, dużo zawdzięcza ZPL-owi, który nieustannie apeluje i wyjaśnia korzyści wynikające z posyłania dzieci do szkół polskich, organizując różnorodne konferencje, np. „Polskie dziecko — w polskiej szkole” itp. Również AWPL, mająca w Sejmie RL dwa głosy, głośno mówi o obronie szkół z najwyższej trybuny państwowej. **Maria Rekić**

Drugie zwycięstwo Michaela Schumachera

Formuła 1 stanie się nudna?

Drugi tegoroczny wyścig i drugie zwycięstwo Michaela Schumachera (Ferrari). Na torze Sepang w Malezji wyprzedził on Juana Pablo Montoyę (Williams BMW) oraz Jenson Buttona (BAR Honda), który stanął na podium pierwszy raz w karierze.

Pojawiły się obawy, że Schumacher znów będzie dominować i Formuła 1 stanie się nudna. Sześciokrotny mistrz świata jechał perfekcyjnie. Wygrał kwalifikacje i prowadził przez cały wyścig, z wyjątkiem jednego okrążenia, gdy zjechał do boksów po paliwo i nowe opony. Wtedy liderem został Montoya, który jednak wkrótce też zjechał do boksów i wszystko wróciło do normy. Przewaga Schumachera nad Montoyą wahała się między 3,5 a 12 sekundami, na ostatnim okrążeniu wynosiła ok. 10 sekund. Na mecie spadła do 5 tylko dlatego, że mistrz wolno podjechał pod płot, gdzie stali jego mechanicy, by podziękować im za przygotowanie samochodu. Ani przez chwilę nie było wątpliwości, kto wygra.

Drugi na starcie, Australijczyk Mark Webber (Jaguar), pogubił się



Pojawiły się obawy, że Schumacher znów będzie dominować i Formuła 1 stanie się nudna
Fot. EPA-ELTA

zupelnie, spadł na 14. miejsce, potem dostał karę za zbyt dużą prędkość przed boksami (obowiązuje limit 100 km/godz.), w końcu wyjechał poza tor i skończył w żwirze. W tej sytuacji, na początku wyścigu za plecami Schumachera uplasował się drugi kierowca Ferrari Rubens Barrichello. Popelniał jednak błąd, wyjechał poza tor, a gdy na niego wrócił, wyprzedził go Montoya i Button. Więcej emocji nie było, chyba że za takie uznać fakt, iż Kimi Raikkonen (McLaren Mer-

cedes), który w ubiegłym sezonie przegrał tytuł mistrzowski zaledwie dwoma punktami, nie ukończył drugiego kolejnego wyścigu. W jego samochodzie znów wybuchł silnik. Wysiadł wściekły z kokpitu i w drodze do boksów pozwolił sobie nawet na odepchnięcie stewarda, który pokazywał mu, którędy ma iść.

Montoya nie jest na razie w stanie dotrzymać kroku Schumacherowi, więc chodzi na zastępcze wojenki. O jego konflikcie z partne-

rem z zespołu, Ralfem Schumacherem, głośno jest od dawna. Teraz kolejnym wrogiem został Barrichello. Dlatego, że podobno blokował go w mało elegancki sposób na kilku okrążeniach po wyjeździe z boksów. Montoya zarzucił Barrichello zagrywki, które miały sprzyjać Michaelowi Schumacherowi, oskarżył o pozbawienie szansy na wygranie wyścigu. Jeszcze kilka takich wypowiedzi i Montoi już nikt nie będzie lubił.

GP MALEZJI — 310,408 km (56 okrążeń po 5543 m): 1. M. Schumacher (Niemcy/Ferrari) 1:31.07,490; 2. J. P. Montoya (Kolumbia/Williams BMW) strata 5,022; 3. J. Button (W. Brytania/BAR Honda) 11,568; 4. R. Barrichello (Brazylia/Ferrari) 13,616; 5. J. Trulli (Włochy/Renault) 37,360; 6. D. Coulthard (W. Brytania/McLaren Mercedes) 53,098.

Po 2 (z 18) wyścigów: 1. M. Schumacher 20 pkt; 2. Barrichello 13; 3. Montoya 12; 4. Button 9; 5. Alonso 8; 6. Trulli 6.

Konstruktorzy: 1. Ferrari 33 pkt; 2. Williams BMW 17; 3. Renault 14; 4. BAR Honda 9; 5. McLaren Mercedes 4; 6. Sauber Petronas 1.

Tenis w Indian Wells: Najlepsi Justine Henin-Hardenne i Roger Federer

Zgodnie z przewidywaniami

Finały pierwszego tegorocznego turnieju z cyklu Masters nie odbiegały od przewidywań — Justine Henin-Hardenne pokonała Lindsay Davenport 6:1, 6:4, Roger Federer zaś wygrał 6:3, 6:3 z Timem Henmanem.

Gdyby Davenport potrafiła grać cały czas tak, jak przez pięć pierwszych gemów półfinału z Francuzką Dechy, to nawet najlepsza tenisistka świata nie wytrzymałaby takiego szturmowania. Jednak Amerykanka potrafi po kobiecemu trochę się zapomnieć, a wtedy o sukcesy znacznie trudniej. W finale od początku dała się zepchnąć do obrony i w efekcie przegrała szybko. Belgijka bez lito-

ści wykorzystała małą zwrotność Davenport, męczyła ją biegiem jak mogła, trochę żal było patrzeć, jak nogi Lindsay nie nadążają za ręką i głową.

To było czwarte zwycięstwo Belgijki w tym roku. Przy okazji poprawiła rekord liczby punktów zgromadzonych w światowym rankingu tenisistek. Teraz będzie to 7726 pkt, poprzedni rekord należał do Sereny Williams i był o prawie 500 pkt gorszy.

Henman ma 29 lat i w tym dojrzałym wieku niespodziewanie dobrze zaczął radzić sobie w turniejach z cyklu Masters (w ubiegłym roku wygrał w Paryżu). W Indian

Wells, po ćwierćfinałowym zwycięstwie nad Andym Roddickiem i w półfinale nad nieco zabłąkanym w tym towarzystwie Gruzinem Iraklim Łabadze, znów był w finale, w dodatku statystyka pokazywała, że grał z Federerem siedem meczów i sześć z nich wygrał.

Szwajcar tym razem bez trudu zaprzeczył statystyce. Wciąż jest o krok przed wszystkimi, w całym turnieju stracił tylko jednego seta w meczu z Agassim. Nic nie wyszło z nadziei Henmana na to, że poprzednie porażki zostawiły ślad w głowie Federera. Jedno przełamanie serwisu Brytyjczyka w pierwszym secie, dwa w drugim i mecz

skończył się w godzinę i kwadrans.

Kobiety

1/2 finału: J. Henin-Hardenne (Belgia, 1) — A. Myskina (Rosja, 4) 6:1, 6:1; L. Davenport (USA, 3) — N. Dechy (Francja, 19) 6:2, 7:6 (7-4). Finał: Henin-Hardenne — Davenport 6:1, 6:4.

Mężczyźni

1/4 finału: T. Henman (W. Brytania, 9) — A. Roddick (USA, 3) 6:7 (6-8), 7:6 (7-1), 6:3; I. Łabadze (Gruzja) — J. Blake (USA) 6:7 (1-7), 6:4, 6:1. **1/2 finału:** R. Federer (Szwajcaria, 1) — A. Agassi (USA, 5) 4:6, 6:3, 6:4; Henman — Łabadze 6:3, 6:2. Finał: Federer — Henman 6:3, 6:3.

Piłkarska Liga Mistrzów — ćwierćfinały

Faworyta trudno wskazać

Nie występ obrońcy Pucharu Europy, piłkarze AC Milan, ale derby Londynu między Chelsea a Arsenalem wzbudzają największe emocje w ćwierćfinale piłkarskiej Ligi Mistrzów.

Dzisiaj zostaną rozegrane dwa mecze ćwierćfinałowe, w środę — pozostałe dwa. Arsenal przystąpi do meczu z Chelsea podbudowany swoją pozycją w lidze. Piłkarze tej drużyny prowadzą w tabeli premier league z dorobkiem 73 pkt. i przewagą dziewięciu punktów nad lokalnym rywalem. Ponadto Arsenal, zwyciężając Bolton 2:1, wyrównał rekord Anglii pod względem nieprzegranych meczów od początku sezonu — 29 spotkań. Faworyta rywalizacji londyńskich drużyn w LM

trudno wskazać. AC Milan w lidze zmierza po 17. tytuł mistrzowski. Prowadzi w tabeli z przewagą 10 punktów nad AS Roma, mającą w zapasie jeden mecz (przerwany w niedzielę z Lazio z powodu awantur kibiców). W ligowym spotkaniu z Parmą (3:1) dobrą formą strzelców błysnęli — Jon Dahl Tomasson i Andrij Szewczenko. Duńczyk strzelił dwie bramki, Ukrainiec — jedną. Rywalowi Milanu nie wiedzie się tak dobrze w krajowej lidze — Deportivo La Coruna zajmuje dopiero czwarte miejsce w tabeli. Hiszpańska drużyna udowodniła jednak, że potrafi grać z włoskimi rywalami. W poprzedniej rundzie wyeliminowała Juventus, wygrywając rewanżowy mecz w Turynie 1:0.

W Wilnie ma powstać nowoczesny ośrodek piłkarski

Nowa Wilejka przed szansą

Jeszcze w roku bieżącym w Nowej Wilejce przy ulicy Karklą ma się rozpocząć budowa nowoczesnego zespołu boisk piłkarskich nie mającego analogów w krajach bałtyckich. Szacowana wysokość inwestycji — około 20 milionów litów.

Wykonawcami projektu będą między innymi Samorząd m. Wilna, Litewski Związek Piłki Nożnej oraz inwestorzy prywatni. Wczoraj na konferencji prasowej z udziałem Artūrasa Zuokasa, mera Wilna, zostały oficjalnie przedstawione plany przyszłego kompleksu sportowego, który — w zamiarze pomysłodawców — ma stać się nie tylko bazą szkoleniową litewskich piłkarzy, lecz będzie także swoistym centrum lokalnej społeczności.

„Zależy nam na tym, żeby rozwój miasta Wilna był równomierny. Dobrze się stało, że niezwykle po-

trzebny stolicy ośrodek piłkarski będzie budowany w Nowej Wilejce. Jest on szansą dla naszej młodzieży” — zaznaczył na konferencji Zuokas.

Ogółem planuje się wybudować cztery boiska i dwa stadiony piłkarskie, z czego jeden zaduszony na pięć tysięcy miejsc, korty tenisowe, hotel, baseny, szatnie, parkingi itd. Z ośrodka będą korzystać nie tylko piłkarze, lecz także mieszkańcy Nowej Wilejki. Będą tu działały dziecięce szkoły tenisowe, piłkarskie, koszykarskie i inne. Według Mieczysława Waszkowicza, przewodniczącego nowowilejskiej wspólnoty, budowa nowego kompleksu obiektów sportowych będzie podstawą do ekonomicznego odrodzenia dzielnicy i przyciągnie do Nowej Wilejki nowe inwestycje. Więcej o planowanej inwestycji w wydaniu magazynowym.

Walenty Dunowski

Sprintem

• Litewscy pięciobojsi Edvinas Krungolcas i Andrejus Zadneprovskis zajęli odpowiednio drugie i trzecie miejsca podczas drugiego etapu Pucharu Świata w pięcioboju nowoczesnym w Rio de Janeiro (Brazylia). Zwycięzcą został Węgier Viktor Horvath, który uzbierał 5636 punktów. W finale uczestniczyło 32 zawodników. Pierwszy etap był niezbyt udany dla naszych sportowców — Krungolcas uplasował się na trzecim miejscu, a Zadneprovskis zajął dalekie 22. miejsce. Trzeci etap PS odbędzie się w dniach 22-25 kwietnia w Pekinie (Chiny). Litewscy pięciobojsi walczyli już sobie prawo udziału w IO w Atenach.

• W czwartek zostaną rozegrane rewanżowe mecze 1/8 finału Pucharu UEFA. W pierwszych meczach drużynie gości nie udało się wygrać ani jednego meczu, a najwyższe zwycięstwo odnotowali u siebie piłkarze Newcastle United — 4:1 nad RCD Mallorca.

• Futbolowi kibice starli się na ulicach Rzymu z policją po meczu lokalnych drużyn Lazio i AS Roma (0:0), przerwano go po wznowieniu gry w drugiej połowie. W trakcie niedzielnej gry na Stadionie Olimpijskim kibice domagali się zaprzestania gry, po tym jak rozeszła się wiadomość, że śmiertelnie potrącony został, przez policyjny samochód, chłopek idący na mecz. Z trybun na murawę zaczęły padać race świetlne i świece dymne. Arbitr meczu, Roberto Rosetti zdecydował się nie wznowiać gry. Jako przyczynę podano „zagrożenie porządku publicznego”.

• Rosjanin Aleksiej Diaczenko wygrał w Moskwie zawody Pucharu Świata szablistów. W finale pokonał Włocha Aldo Montano 15:13.

• Sencer Can z Turcji wygrał na Torwarze Konkurs Grand Prix o nagrodę prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego oraz ComputerLand podczas międzynarodowych zawodów jeździeckich w skokach przez przeszkody „ComputerLand World Cup 2004”. Can pokonał na Corlandzie parcours w dogrywce z udziałem czterech zawodników bez punktów karnych w czasie 44,35 inkasując za zwycięstwo 28 tysięcy złotych.

• Przerwa zimowa nie wpłynęła ujemnie na formę mistrzów świata Brazylijczyków Ricardo i Emanuela, którzy w Salvadorze wygrali pierwszy tegoroczny turniej siatkarki plażowych z cyklu World Tour. W finale duet gospodarzy pokonał Szwajcarów Stefana Kobela oraz Patrycką Heuschera 21:19, 21:18 i zainkasował 27 tys. dolarów premii. Trzecie miejsce zajęli Argentyńczycy Martin Conde i Marian Baracetti, którzy pokonali walkowerem Niemców Markusa Dieckmanna oraz Jonasa Reckermanna z powodu kontuzji tego pierwszego jakiej doznał w półfinale.

• Łotysz Andris Nauduzs z grupy Domina Vacanze wygrał w niedzielę 54. edycję wyścigu kolarskiego Tour du Stausee, którego trasa prowadziła wokół miejscowości Klingau i liczyła 188 km. Były zawodnik polskiej ekipy CCC-Polsat na finiszu wyprzedził Włochów — Sergio Marinangeliego oraz Antonio Salomone.

WTOREK 23. III



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Komisarz Rex”
8.50 Filmy anim.
9.45 Tele bim bam
10.15 Film dok.
11.10 Wileński zeszyt
11.25 „Album Wileński” (pol.)
11.40 Rosyjska ulica
11.55 Słowo chrześcijanina
12.10 W interesie społeczeństwa
13.00 Targowisko bied
13.45 Godzina z prof. Kazlauskasem
14.00 Wędrówki kulinarne
14.30 „Levos pievos”
15.00 Podróż
15.30 Dramat „Jane Eyre”
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Program S
18.00 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.35 S. „Kłopoty pana Beana”
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Pokolenie pieniędzy
22.00 Szukam pracy
23.00 Wiadomości
23.05 Film dok.

2

15.10 Muzyka poważna
16.00 Filmy anim.
17.00 Tele bim bam
17.25 Trembita
17.35 Magazyn wspólnot narodowych
17.50 Menora
18.00 Program dla wsi
18.30 W interesie społeczeństwa
19.30 Wiadomości regionalne
20.00 Dom kultury
21.00 Retrospektywa
22.00 Panorama
22.30 Telegra „Honor kraju”
23.25 Drogi. Samochody. Ludzie



6.25 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
8.15 S. „Zona Judasza”
9.05 S. „Ziemia nadziei”
10.00 „Maximania”
11.10 Komedia „Batman i Robin”
13.25 Filmy anim.
16.50 S. „Brzydka Betty”
17.45 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Nurty
20.00 Rowerowy show
20.25 Od... do
21.45 Wywiad dnia
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Ekipa ratownicza”
23.30 Film akcji „Głębokie podziemie”

4

6.40 Buduję dom
7.10 Próba władzy
7.20 Koncert
8.10 S. „Włoskie namiętności IV”
9.10 Krwawa fala
9.35 Śobotni poranek
11.30 Zdrowia i szczęścia
12.30 Telegra
13.30 Muzyka rozr.

14.10 Thriller „Ciemna otchłań”
16.05 Melodramat „Melodia serca”
17.55 Próba władzy
18.05 S. „Włoskie namiętności IV”
19.15 S. „Lokatorzy”
20.00 Dziś
20.20 S. „Upał w Los Angeles”
21.20 Teoria spisku
22.30 Przegląd sportowy
23.15 S. „Anatomia zdrady”
0.05 Buduję dom
0.35 Rozrywki SMS
2.35 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.35 DW

3

7.05 Telesklep
7.20 Filmy anim.
7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Nomena
9.15 S. „Dzikuska”
10.15 S. „Wirginia”
11.15 Tydzień bez tabu
12.15 Program dla dzieci
15.40 S. „Salomea”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomena
18.45 Wiadomości
19.10 Wersja — magazyn publ.
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.30 Telewizja „Lietuvos rytas”
21.30 Film krym. „Bandycki Petersburg”
22.40 Wiadomości
23.05 Dramat krym. „Pewnego razu w Ameryce”

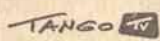


8.00 Z Wilna
8.20 Europuls
8.50 Sportowy tydzień
9.15 S. „Trójka kontra wszyscy”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 „Geg”
11.00 S. „Tajga”
11.45 Wiadomości
11.55 „Czego chce kobieta?” — magazyn
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Życie prywatne
14.15 Fabryka marzeń
14.40 Krótkie śpiące
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. „Upadek zjednoczenia”
17.15 Miasteczko
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
18.50 Resta-2004
19.00 Wiadomości
19.30 Stolica
19.50 Prawo i człowiek
20.20 Resta-2004
20.30 S. „Trójka kontra wszyscy”
21.15 S. „Tajga”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Stambulski tranzyt”
23.50 Autofani



8.30 Próg
9.00 Turzy róg
9.30 Oaza
10.00-14.00 Transmisja z Sejmu

17.05 Film fab. „Pościubić Włocha”
18.55, 20.00 Proponujemy
19.00 Twój wychowanek
19.30 Bądźmy zdrowi!
20.05 Film fab. „Podróżnik”
22.00 Koncert



9.45 Telesklep
10.00, 18.00 S. „Garfield i przyjaciele”
10.45, 18.40 S. „Gliny”
10.35 Tangorama
12.55, 20.55 Ekstremalny humor
13.05 Dramat „Zagonione konie zabija się, nieprawdaz?”
15.00 Gra „Hazard SMS”
17.00 Interaktywny show
19.30 Tangorama
21.10 S. „Czarny anioł”
22.00 Komedia „Do diabła z tą pracą”
23.35 Znajomość SMS



7.00 10 minut tylko dla siebie — magazyn
7.15 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości o 8.00
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.14 Woronicza 17
9.25 „Klan” — telenowela
9.50 Eurotel — magazyn
10.00 S. anim. „Marceli Szpak dziwi się światu”
10.10 Plastelinę i przyjaciele — program dla dzieci
10.35 S. „Dwa światy”
11.00 Polska droga do samodzielności w sztuce
11.25 Podróż za horyzont
11.55 Ze sztuką na ty
12.30 Przeboje z filharmonii
12.50 Kobiety Białego Domu
13.00 Wiadomości
13.10 S. „Plebania”
13.35 Sportowy tydzień
14.10 „Zielona karta” — telenowela dok.
14.35 Ludzie listy pisać
14.55 Salon Kresowy
15.10 Orkiestra Świętego Mikołaja
15.20 Mieszkać w Korczewie — reportaż
15.35 Zaproszenie — program krajoznawczy
16.00 Wiadomości
16.10 Benefis Anny Seniuk
17.00 „Klan” — telenowela
17.25 30 ton! — lista, lista list przebojów
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedynki
18.35 Plastelinę i przyjaciele — program dla dzieci
19.00 S. „Dwa światy”
19.25 Magazyn olimpijski — Echo stadionów
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Klan” — telenowela
21.30 S. „Plebania”
22.00 „Zielona karta” — telenowela dok.
22.30 Ze sztuką na ty
23.05 997-magazyn kryminalny
24.00 Panorama

Pod patronatem „Kurier Wileński”

W marcu Centrum Kultury w Nowej Wilejce organizuje już piąty Regionalny Festiwal Dziecięcy Sztuki i Rzemiosła „Vieversēlis” (Skowronek). W festiwalu weźmie udział 2000 dzieci z wileńskich żłobków-przedszkoli, szkół, uczelni wyższych i szkół pomaturalnych, centrów szkolenia niepełnosprawnych oraz szkół rejonu wileńskiego w Szumsku, Ławaryszkach i Mickunach. Piąty Regionalny Festiwal Dziecięcy Sztuki i Rzemiosła odbędzie się w dniach 24, 31 marca. Początek koncertów i wystaw o godz. 16.00. Imprezy będą się odbywały w Nowowilejskim Centrum Kultury (Pergalės 8).

Uczestnicy koncertów i wystaw:

24 marca o godz. 16.00
Wileński Żłobek-Przedszkole „Žuvėdra”
Wileński Żłobek-Przedszkole „Žiogelis”
Wileńska Szkoła Początkowa „Atžalyno”
VŠĮ Centrum Szkoleniowe „Mes esame”
Wileńska Szkoła Średnia „Žaros”
Nowowilejskie Centrum Kultury
Szkoła Średnia w Ławaryszkach rej. wileński
Wydział Pedagogiczny Kolegium Wileńskiego
31 marca o godz. 16.00
Wileński Żłobek-Przedszkole „Paslaptis”
Centrum Dienne „Šviesa”
Szkoła Średnia im. M. Mižigurskiej
Wileńska Szkoła-Internat nr 3
Wileńska Szkoła Średnia im. J. I. Kraszewskiego
Szumska Szkoła Podstawowa (litewska) w rej. wileńskim
Wydział Pedagogiczny Kolegium Wileńskiego
Sponsorzy festiwalu: Ministerstwo Kultury Republiki Litewskiej, VŠĮ Centrum Szkoleniowe „Mes esame”.

Wstęp wolny



ul. Pylimo 17

Repertuar
na 23 marca

WIELKA SALA
„Rybka Nemo” — godz. 11.30.
„Carmen” — 23-25. III — godz. 15.15, 19.15.
„Rabunek po włosku” — godz. 13.30, 17.30.
„Mistyczna rzeka” — 23-25. III — godz. 21.30.

SALA 88

„Po 18 latach” — 23. III — godz. 13.30.
„Splamiony honor” — 23. III — godz. 15.30.
„Miasto trolejbusów” — 24. III — godz. 12.45.
Dni filmu afrykańskiego
„Życie na Ziemi” — 23. III — godz. 17.30.
„Wybór” — 23. III — godz. 19.00; 24. III — godz. 17.30.
„Pokaz” — 24. III — godz. 19.00, 25. III — godz. 19.15.

Wileńskie przedszkole „ŠYP-SENA” zaprasza dzieci w wieku 2-7 lat. Są pierwsze i zerowe klasy. Odbywają się lekcje języka litewskiego i muzyki.

Adres przedszkola: ul. P. Višinskio 23 (dzielnica Subocz), tel. 2611168

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Nadchodzą dla Ciebie dobre czasy. Gwiazdy dostarczą Ci wystarczającą ilość pozytywnej energii. W pracy uporasz się z każdym zadaniem. Także w życiu osobistym już niedługo osiągniesz wszystko, o czym zamarzysz. Bądź tylko cierpliwy i niczego nie przyspieszaj.

BYK. Według wszystkich znaków na niebie i ziemi dzień powinien być pomyślny dla każdej sfery Twojego życia. Prawda jest jednak taka, że jesteś teraz w złym okresie astrologicznym.

BLIŹNIĘTA. Dzień w miarę pomyślny i spokojny. Na powodzenie możesz liczyć w sprawach osobistych jak i zawodowych. Mars wchodzi do Twojego znaku. Sprawia, że będziesz wyjątkowo aktywny tak fizycznie jak i umysłowo.

RAK. Dzień będzie aktywny a zarazem pomyślny. Powodzenia spodziewaj się w sprawach osobistych i zawodowych. Twoje projekty ujrzą wreszcie światło dzienne. Wygląda też na to, że przyniosą Ci finansowe korzyści. Z pozoru tylko nieciekawa znajomość z czasem przeroździ się w całkiem miły związek.

LEW. Nadchodzą dla Ciebie lepsze czasy. Wiele spraw rozwiąże się teraz na Twoją korzyść. Problemy zaczną powoli zniknąć. Mars dba o to, aby nie zabrakło Ci wytrwałości i siły.

PANNA. Zaplanowane na dziś przedsięwzięcia nie powinny przysporzyć Ci większych kłopotów. Wenus pozostająca w znaku Byka sprawia, że każdy Twój wysiłek przyniesie korzyści. Pieniądze garnąc się będą do Ciebie przy każdej okazji i z każdej możliwej strony.

WAGA. Najbliższe dni przyniosą z sobą rozterki i niepokoje. Plany osobiste mogą być poważnie zagrożone. W uczuciowej sferze życia nastąpią ciekawe ale też być może niezbyt przyjemne zmiany.

SKORPION. To może być dla Ciebie trudny tydzień. Kosmiczne wpływy nie są teraz zbyt przyjazne. Nie możesz więc liczyć na pomoc ze strony gwiazd. W wielu trudnych sytuacjach życiowych będziesz musiał zdać się wyłącznie na swoje własne doświadczenia.

STRZELEC. Nie jest to najlepszy dzień do wzmoczonego wysiłku i rozpoczynania nowych przedsięwzięć. Kosmiczna aura nie jest tu jednak główną przeszkodą. Przyczyną ewentualnych niepowodzeń a także mało efektywnych działań jest przede wszystkim ogólne osłabienie.

KOZIOROŻEC. Jeśli idzie o pieniądze, to w tej sferze życia Koziorożcom będzie się powodzić całkiem dobrze. Sprawy wymagające nawet ryzykownych posunięć zakończą się pomyślnie.

WODNIK. To dobry dzień. Sprawy zawodowe potoczą się bez przeszkód, nie sprawiając większych trudności. Przedsięwzięcia, które rozpoczniesz będą ważne i przynoszące korzyści. Stosunki z ukochaną osobą mają duże szanse, aby stać się bardziej trwałe.

RYBY. Dobra i przyjazna atmosfera wokół Ciebie sprawi, że poradysz sobie z każdym wyzwaniem. Twoje decyzje są słuszne i trafne. To, o czym marzysz, będziesz teraz mógł osiągnąć bez wysiłku i walki.



OGŁOSZENIA

PRACA

Wileńska Pomaturalna Szkoła Rolnicza zatrudni wykładowcę języka angielskiego.
Tel. 235 22 23, 235 22 10

Bez uprzedniej opłaty znajdujemy pracę. Dobieramy personel pracodawcom.

Vilnius, plac J. Matulaičio 5, (Wirszuliszki), zwracać się od godz. 8 do 12

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być dożywca.

Vilnius, tel. 246 03 82, 8 685 04119

SPRZEDAŻ/KUPNO

Skupujemy złom metalowy, stare samochody. Większą ilość wywozimy własnym transportem. Vilnius, tel. 8 672 37733

Kupujemy las z ziemią i bez. Udzielamy konsultacji. Sporządzamy projekty wyrębu lasu, sadzenia. Vilnius, tel. (8-5) 245 05 47, 8 685 47590

Sprzedajemy kotły centralnego ogrzewania „Zėbiec”. Wydajność 80 proc. Gwarancja — 10 lat. Tel. 8 655 37219

Antykwiariat „Maldis” skupuje obrazy Wileńszczyzny, litografie i srebrne wyroby XIX-XX w.

Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Sprzedam brykiety trocinowe, proszek „Sadpał” do usuwania sadzy z kotłów, pieców, kominów.

Tel. 8 655 37219

DOBRY WĘGIEL – TANIE CIEPŁO!

Już od dzisiaj kupujecie najwyższej jakości WĘGIEL KUZBASKI SSOM oraz WĘGIEL CHAKASKI DKO Tylko 250 Lt /t!

Dostarczamy własnym transportem.

Vilnius, Panerių 54 A,

tel./faks. 232 60 49

(Zam. 233)

Sprzedam siano, owies i wał korbowy do MTZ-50.
Tel. 240 34 81

Sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieniekiej o wymiarach:

0,6x0,3x0,2

0,6x0,15x0,2

0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce.

Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

Sprzedam zieloną palmę o wysokości 2,5 m.

Tel. 235 09 41

USŁUGI

Nauka gry na gitarze klasycznej.

Vilnius, tel. 262 46 35,

8 610 32468

Oferujemy niedrogie i dobrej jakości Garnitury męskie Wszelkie drobne usługi krawieckie 5% zniżka kuponowa

J. Basanavičiaus 30, Vilnius, tel. 265 01 16

SKLEP
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH

- Metal, rury
- Gipsokarton i profile
- Cement, wapno, kreda
- Grunt, szpachlówka, farby
- Kleje, rozpuszczalniki
- Szkło, eternit, cegły
- Narzędzia pracy, wkrepy
- Nawozy, torf, nasiona
- Inwentarz ogrodniczy
- Wata, błona, ruberoid
- Towary użytku domowego
- Towary elektryczne
- Wiele innych towarów

Naujoji Vilnia, Palydovo 2 (obok kościoła), tel. 267 34 05 (Zam. 016)

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. 10-proc. zniżka. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vaivorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo. Tel. 8 652 07 911

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt. Gwarancja.

Tel. 216 60 48, 8 659 63384, 8 684 54298

Wynajem mikrobusów pasażerskich (od 8 do 15 miejsc). Jest licencja międzynarodowa.

Vilnius, tel. +370 652 64608

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny.

Tel. 275 38 59

(Zam. 028)



LIENAS PRODUKCIJA CUKIERKŲ
UŽDARŲJŲ AVONŲ BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61

UAB "VITJUMA" oferuje: wate kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe. Przywozimy.

Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych: urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog. Wszelkoniemie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, prostatę, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, wydzieliny, świerzb, poronienia, bezpłodność, hemoroidy. Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.

Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57,

http://santaura.netfirms.com

(Zam. 297)

Konkurs Forum „Integra” i „Kuriera Wileńskiego”
dla szkół rejonu wileńskiego
„Na progu Unii”

Założenia konkursu

(więcej informacji na stronie www.integra.ten.lt)

Uczestnicy:

Uczestnikami konkursu mogą być wszyscy uczniowie szkół polskich, litewskich, rosyjskich w rejonie wileńskim, którzy dobrowolnie zadeklarują w nim swój udział przez nadesłanie prac konkursowych do 17 kwietnia bieżącego roku.

Przebieg:

1. Konkurs jest jednoetapowy.
2. Uczestnicy konkursu powinni napisać wypracowania (3–6 kartek A4) o tematyce unijnej i do 17 kwietnia 2004 roku przesłać na adres Forum „Integra” (listownie — P. d. 3264, Vilnius, LT-02002 z dopiskiem „Na progu Unii”, emailem — forumas@one.lt) lub dostarczyć do redakcji „Kuriera Wileńskiego” (Birbynių 4a, 02121-30 Vilnius)
3. Prace powinny być napisane w języku ojczystym autora lub w jednym z oficjalnych języków Unii Europejskiej.
4. Prace nadesłane mogą być pojedyncze oraz zbiorowe (np. klasa lub szkoła).
5. Nadesłane prace będzie oceniała komisja utworzona przez Radę Koordynacyjną Forum Współpracy Litwy, Polski i Unii Europejskiej „Integra” i przedstawicieli „Kuriera Wileńskiego”.
6. Wyniki zostaną ogłoszone podczas uroczystości finałowej konkursu 30 kwietnia 2004 r., w przeddzień wstąpienia Litwy do Unii Europejskiej.

Nagrody:

- Dla indywidualnych zwycięzców konkursu oraz wyróżnionych prac zespołowych:
- Grand prix konkursu dla autora najlepszej pracy — weekend wypoczynkowy w sanatorium „Versmė” w Birštonasie;
 - Grand prix dla pracy zespołowej — 15 biletów do kina „Lietuva” na wybrany film;
 - 6 nagród pocieszenia — pakiet telefoniczny „Pildyk” z krążkiem CD idola nastolatków Amberlive;
 - 10 dyplomów uznania i upominki.

Organizatorzy

Spółdzielnia rolna „SKANAUS”

- * Wyzdierzawimy ziemię orną lub kupimy.
- * Program uprawy jęczmienia, pszenicy, rzepaku. (Gwarancja skupu, zapatrujemy w nasiona, nawozy mineralne, środki ochrony roślin itd.).
- * Skupujemy bydło rogate.
- * Ewidencja buchalteryjna rolników, deklarowanie obszarów zasianych.
- * Sprzedajemy nawozy mineralne, saletrę, nawozy kombinowane NPK, sól potasową i inne. Nasiona jęczmienia, pszenicy jarej (wydajemy certyfikat).
- * Sprzedajemy jęczmień paszowy, mąkę, drewno na opał.
- * Wszystko możemy dostarczyć.

Tel. 8 672 04737, 8 524 90254

(Zam. 125)

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE



Vilnius, Naugarduko 76,
tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14,

fax 233 35 96,

e-mail: info@polskidom.lt,

<http://www.polskidom.lt>

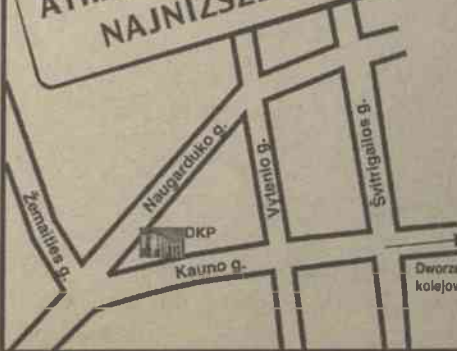
HOTEL

Polonez

ATRAKCYJNE WARUNKI
NAJNIŻSZE CENY

Noclegi dla grup
od 25 Lt!

- ★ restauracja
- ★ 5 sal konferencyjnych
- ★ sala koncertowa
- ★ organizacja imprez, zabaw itp.

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przelać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017
Cena za 1 minutę 5 Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

"Kauno hidrogeologija" jest podstawowym wykonawcą prac wiertniczych w regionie wileńskim

Czysta woda — to zdrowie

Dziś, kiedy dzięki misji kosmicznej na Marsie świat nauki jest coraz bliżej odpowiedzi na pytanie: „Czy jest woda na Marsie?“, niewielu z nas jeszcze zastanawia się nad tym, czy tu, na Ziemi, mamy wodę, przede wszystkim wodę czystą, a znaczy zdrową. Z odpowiedzi na „kosmiczne” pytanie będzie wynikała odpowiedź na inne: „Czy na czerwonej planecie było (jest) życie?”. Natomiast jeśli nie odpowiemy na nam bardziej bliskie ziemskie pytanie, nie będziemy w stanie zapobiec wielu zawirowaniom zdrowotnym, od których będzie zależał nasz żywot na Ziemi.

Jak wiadomo z przeprowadzanych badań, woda studzienna w rejonach podwileńskich jest w znacznej mierze zanieczyszczona, a znaczy nie nadająca się do spożycia w stanie surowym, a dla osób chorych oraz niemowląt w ogóle nie zaleca się spożycia takiej wody.

Jedynym wydaje się dziś sposobem, by mieć w przyszłości wodę kranie czystą, jest wydobycie jej ze złóż głębinowych, inaczej ze studni artezyjskiej. Woda taka jest bez azotanów i azotynów, może jednak zawierać elementy żelaza, które można usunąć z wody za pomocą specjalnych urządzeń oczyszczających. Zamknięta Spółka Akcyjna „Kauno hidrogeologija” przychodzi nam tu z pomocą. W ciągu 40 lat swojej działalności spółka „Kauno hidrogeologija” gwarantuje swoim klientom fachowe wykonanie badań hidrogeologicznych, poszukiwanie wód gruntowych, wykonanie prac wiertniczych oraz urządzenie studzien artezyjskich.

— Na podstawie zebranych materiałów informacyjnych spe-

cjaliści firmy komputerowo projektują odwierty głębinowe, skąd wydobywana jest wysokiej jakości, czysta woda. Prace wiertnicze wykonywane są według najnowocześniejszych technologii za pomocą sprzętu wysokiej jakości. Wykonując odwierty sprzętem nowego pokolenia niemieckich firm uzyskuje się 1,5-2 razy więcej wody niż wykonując odwierty dotychczasowym sposobem — mówi Kęstutis Gasiūnas, dyrektor do spraw komercji przedstawicielstwa „Kauno hidrogeologija” na region wileński i Litwy Wschodniej. „Kauno hidrogeologija” w ciągu swojej działalności zbudowała kilka tysięcy odwiertów artezyjskich, zaczynając od niedużych, płytkich dla domów indywidualnych i kończąc na głębinowych studniach o dużym promieniu dla potrzeb miast i miejscowości lub zakładów przemysłowych. W regionie wileńskim spółka jest podstawowym wykonawcą prac wiertniczych. Na jej koncie jest zaprojektowanie i wybudowanie systemów wodociągów dla takich miejscowości, jak Bukiszki, Grygajcie, Rukojnie, Gałgi, Sużany, Mejszagola, Jeczminiszki, Wojdaty i in. Natomiast w Awizienach, Melechowcach, Daniłowię, Skirlanach, Wolczunach i Czarnym Borze specjaliści poddali renowacji stare systemy. Dziś w tych miejscowościach stare wieże ciśnieniowe zamieniają często niewidoczne oku pompownie sterowane komputerowo.

— Nasza spółka w ciągu roku wierci też około 100 studzien artezyjskich dla gospodarstw indywidualnych oraz na działkach — informuje dyrektor Kęstutis Gasiūnas i dodaje, że cena w pełni odpowiada jakości materiałów i wykonanej pracy. W każdym razie jest zróżnicowana, bowiem zależy od głębo-

kości studni i sprzętu, jaki klient chce zainstalować w odwiercie (pompa, filtry itp.).

Wydobywana ze studzien głębinowych woda jest ekologicznie czysta, nie zanieczyszczana dodatkowo elementami żelaza lub innymi pierwiastkami, ponieważ do wzmocnienia ścianek odwiertów do instalacji filtrów są wykorzystywane plastikowe rury.

— Podstawową właściwością odwiertu jest ciągła kolumna filtracyjna, która eliminuje cząstki piasku w wypompowywanej wodzie. Duża szybkość pompowania oraz nowoczesna technologia i wysokiej jakości materiał pozwalają na budowanie trwałych odwiertów wysokiej jakości — opowiada dyrektor.

Firma udziela 10-letniej gwarancji na wykonane prace podziemne, na wszystkie inne prace udziela się 5-letniej gwarancji. Eksploatując odwierty zgodnie z wymogami technologicznymi studnie głębinowe mogą służyć przez wiele lat.

Specjaliści spółki nie tylko wykonują nowe odwierty, lecz także oczyszczają i regenerują stare studnie artezyjskie, odbudowując ich wydajność albo też likwidują już wyeksploatowane studnie. Spółka również montuje nowe i remontuje stare pompy wodne, buduje pompownie oraz racjonalne systemy wodociągów.

Żeby zamówić projekt i budowę studni, należy dokonać wiele formalności. Ale zacząć trzeba, jak wyjaśnia dyrektor Kęstutis Gasiūnas, od zdjęcia topograficznego działki, na której przewiduje się budowanie odwiertu. Mając takie zdjęcie, należy zwrócić się o wniosek do samorządowego komitetu do spraw gospodarki i rozwoju regionu. Potem należy zamówić projekt i uzgodnić go z odpowiednimi instytucjami — wydziałem społecznej opieki zdrowotnej, ochrony środowiska i innymi. Pozornie sprawa wygląda na skomplikowaną, ale jak zapewnia dyrektor Kęstutis Gasiūnas, spółka pomaga swoim klientom załatwić wszelkie formalności, dlatego też sprawa budowy odwiertu faktycznie nie jest problematyczna.

— Wszystkie problemy związane z zaopatrzeniem w wodę są rozwiązywane operatywnie, a konsultacji udziela się bezpłatnie — zapewnia specjaliści spółki „Kauno hidrogeologija”.

Bardziej wyczerpującej informacji, dotyczącej oferowanych przez spółkę „Kauno hidrogeologija” usług, można będzie zasięgnąć podczas targów „Resta”, które odbędą się 24-27 marca w Centrum Wystawowym „Litexpo” (Wilnius, Laivės pr., 5).

S. T.
(Zam. 136)

ODWIERTY WODY Nowoczesny niemiecki sprzęt

- URZĄDZENIE ODWIERTÓW
- MONTAŻ SZWEDZKICH SYSTEMÓW ZAOPATRZENIA W WODĘ
- MONTAŻ FILTRÓW WODY PITNEJ
- SPRZĘT DO GROMADZENIA WODY

KAUNO HIDROGEOLOGIJA

www.hidrogeol.lt (Zam. 170)

Przedstawicielstwo w Wilnie, tel. (8-5) 215 09 69, tel. kont. (8-698) 0 89 04.

„Pelėdos mokslai” proponuje kursy języków: litewskiego, rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego, francuskiego, hiszpańskiego, norweskiego. Kursy komputerowe.
Nasz adres: Verkių g. 7-23 blok (Žygio 92), Šiaurės miestelis, Vilnius, tel. 278 86 94, tel. kom. 8 687 20552. (Zam. 377)

Patronat prasowy **KURIER WILEŃSKI**

Kiermasz POLSKIEJ KSIĄŻKI



DOM KULTURY POLSKIEJ, ul. Naugarduko 76

Organizatorzy:

Ex libris
Galeria Polskiej Książki

ELEPHAS
KRYTYKAS - KSIĘGARNIA

Pogoda

Nadal deszczowo

Na Litwie i nadal będzie deszczowo.

Dziś w dzień od 5 do 10 stopni ciepła.

W środę w nocy w rejonach południowych, a w dzień wszędzie deszcz. Temperatura w nocy od -1 do +4 stopni, w dzień 4-9 stopni ciepła.

Kalendarium

* Wtorek (23. III) jest 83 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 284 dni.

* Znak Zodiaku — Baran.

* Imieniny: Pelagii, Feliksa, Zbysława.

* Wschód Słońca — 6.13, zachód — 18.39.

Długość dnia 12 godz. 26 min.

* Księżyc. Nów — od 21 marca.

Światowy Dzień Meteorologii.

Z ziarenek powstają góry, z minut — lata, z kropel — morza, a z drobnych wydarzeń — życie ludzkie.

(Z filozofii chińskiej)

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 23 marca 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,8126

Dolar australijski 2,1062

1000 rubli białoruskich 1,3076

Dolar kanadyjski 2,1095

Frank szwajcarski 2,2159

Korona czeska 0,1040

Korona duńska 0,4636

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 5,1612

100 forintów

węgierskich 1,3637

Juanie chińskie 0,3398

Łat łotewski 5,2445

Korona norweska 0,4074

Złoty polski 0,7329

Rubel rosyjski 0,0986

Korona szwedzka 0,3741

1 mln lir tureckich 2,1316

Griwna ukraińska 0,5279

Korona słowacka 0,0858

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 mln. 30 do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu. Są wydawane zaświadczenia państwowe

Vilnius, Gelių g. 4, tel. (8 5) 212 01 24

(Zam. 106)

Kaprizas

Wydział Ekonomiczno-Handlowy Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej

zaprasza



do odwiedzenia Litewskiego Centrum Wystawienniczego „LITEXPO” w Wilnie, na terenie którego w dniach 24-27 marca 2004 r. odbędą się targi budowlane „RESTA-2004”.

W tegorocznej edycji targów weźmie udział 19 polskich wystawców. Są to producenci i handlowcy oferujący na rynek litewski oraz rynki innych państw bałtyckich wyroby takie, jak:

- okna i drzwi,
- materiały budowlane,
- maszyny i narzędzia,
- ceramikę budowlaną,
- folię z polietylenu,
- oczyszczalnie ścieków,
- artykuły sanitarne,
- meble i ceramikę łazienkową,
- systemy kominowe,
- produkty chemiczne dla branży budowlanej i in.

Oferta z Polski jest ciekawa i bogata zarówno dla firm, jak i odbiorców indywidualnych. (Zam. 138)